

DZIŚ W NUMERZE:

Kochajmy Polskę! **str. 3**

Żal im pięciu milionów? **str. 4**

PUDŁO – rubryka młodzieżowa **str. 5**

Trzymamy kciuki za Polaków **str. 8**

SOBOTA
11 LUTEGO 2006
NR 18
ROCZNIK LXI
CENA 6 Kč

tel.: 558 731 766
faks: 558 740 044
info@glosludu.cz



W ramach trzeciej fali prywatyzacji sprzedana została także kamienica nr 5 na czeskokocieszyńskim rynku (w środku).

BURMISTRZ HENRYK SZNAPKA MÓWI, ŻE WYCOFA SIĘ Z POLITYKI

Taśmy, które zachwiały ratuszem

Trwające od roku emocje związane z decyzją czeskokocieszyńskiego samorządu o przeprowadzeniu trzeciej fali prywatyzacji miejskich mieszkań sięgnęły zenitu. O sporach w Cz. Cieszyńsku piszą wszystkie dzienniki, temat poruszany jest w telewizji, radiu. Bur-

mistrz **Henryk Sznapka** (ČSSD) jest nawet podejrzany o próbę przekupienia przedstawicieli stowarzyszenia obywatelskiego „Cieszyńskie Lustró” („Tešínské zrcadlo”). W związku z tym burmistrz wystąpił w tym tygodniu z partii, a jak powiedział naszej gazecie, nie będzie startował w najbliższych wyborach komunalnych i zamierza wycofać się z polityki.

Trzecia fala prywatyzacji wywołała sporo emocji głównie z tego powodu, że w tej fali chodziło o sprzedaż mieszkań w domach z lokalami komercyjnymi. Mieszkania mogli wykupić lokatorzy. Lokale komercyjne samorząd postanowił sprzedać tzw. metodą kopertową, a więc „kto da więcej”.

I właśnie kopertowa metoda nie spodobała się opozycji, jak również części lokatorów. W maju ogłoszono w sprawie trzeciej fali prywatyzacji referendum. Niestety, do urn przyszła niespełna jedna trzecia – bo tylko 29,1 proc. – uprawnionych do głosowania mieszkańców Cz. Cieszyńska. Władze miasta podjęły wprawdzie rozmowy z komitetem, który zainicjował zbieranie podpisów pod petycją w sprawie zorganizowania referendum. Ale ze sprzedaży lokali komercyjnych metodą kopertową nie zrezygnowano.

Organizatorzy referendum nie zlo-

żyli broni. Powstało stowarzyszenie obywatelskie „Cieszyńskie Lustró”, którego współzałożycielkami były m.in. **Ewa Santarius** i **Janina Putnierz**, członkinie wspomnianego już komitetu inicjatywnego. „Lustró” nie protestowało przeciwko sprzedaży mieszkań lokatorom, lecz przeciw zasadom sprzedaży lokali komercyjnych. Zarzuciło przede wszystkim władzom miasta, że właśnie podczas otwierania kopert doszło do pewnych „przekrętów” i że w ten sposób nabyli lukratywne lokale w centrum miasta krewni członków samorządu. M.in. burmistrza **Sznepki**, wiceburmistrza **Mariana Kusia** czy szefa miejscowej organizacji ODS, **Pavla Malyjurka**.

ciąg dalszy na str. 3

»Marszałkowski« na sprzedaż

JABLONKÓW (kor) – Miasto sprzedaje budynek przy skrzyżowaniu ulic Szkolnej i Dukelskiej, w którym na początku I wojny światowej mieszkał przyszły marszałek RP, **Józef Piłsudski**. Nowy właściciel, który wyjdzie z przetargu, zostanie zobowiązany do zachowania tablicy pamiątkowej i przywrócenia kamienicy dawnej świetności.

CZERWONY KRZYŻ WYCHOWUJE SANITARIUSZY

Wiecej takich kursów!

KARWINA (wak) – Wczoraj w siedzibie Powiatowej Organizacji Czerwonego Krzyża w Karwinie zakończył się kurs pierwszej pomocy dla osób ubiegających się o miejsce sanitariusza w zielonych szkołach lub na obozach (letnich i zimowych) dla dzieci i młodzieży.

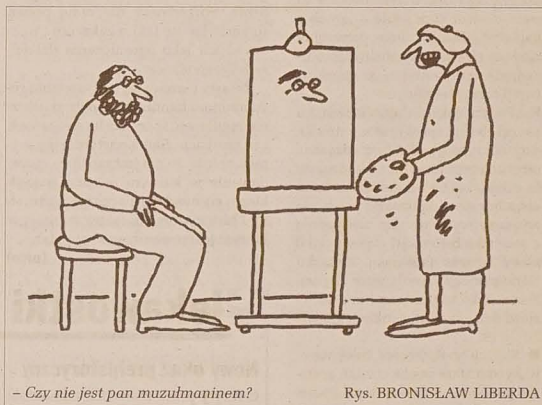
– W zajęciach teoretycznych i praktycznych, które trwały od poniedziałku do piątku (ogółem 40 godzin) wzięło udział dziesięć osób – powiedziała nam dyrektorka **Jindra Kováčová**. – Mamy sprzęt niezbędny do nauczania przyszłych sanitariuszy (fantomy do nauki resuscytacji, kołnierze usztywniające, środki opatrunkowe i wiele innych), jak należy działać w sytuacjach bezpośredniego zagrożenia zdrowia i życia. Takie sytuacje dotyczą nie tylko zdarzeń na obozach, w szkołach, na stoku narciarskim, ale także w wypadkach komunikacyjnych. Uczni-

wie średnich szkół i wyższych uczelni oraz nauczyciele, bo to oni najczęściej biorą udział w naszych kursach, uczą się, jak zareagować będąc świadkiem wypadku drogowego, w którym są ranni. Poznają sposoby podtrzymywania życia, zakładania opatrunków, bandażowania oraz prowadzenia reanimacji metodą usta-usta. Wymagamy również, by wiedzieli, jak usztywnić złamanie i zatamować krwawienie, między innymi przy użyciu opaski uciskowej. Lekcje prowadzi wyspecjalizowany w ratownictwie instruktorzy. Dysponujemy specjalnymi manekinami, na których wykonywane są ćwiczenia masażu serca. Kurs zakończony jest egzaminem, po którym uczestnicy otrzymują zaświadczenia o jego ukończeniu.

Zdaniem J. Kováčovej, każdy sanitariusz musi umieć przywrócić i podtrzymać akcję serca czy oddychania. Za cztery minuty do wypadku nie dojedzie bowiem żadna karetka, a tyle czasu żyje mózg. To są minuty decydujące o życiu i zdrowiu człowieka. Trzeba nauczyć ludzi, którzy czuwają nad bezpieczeństwem dzieci, jak samodzielnie i natychmiast udzielić pomocy.

Chwalimy inicjatywę karwińskiego Czerwonego Krzyża. Jednocześnie ufamy, że jego kierownictwo nie poprzestanie na tym jednym kursie. Niech to będzie jaskółka, która czyni wiosnę... Niech przybywa wykwalifikowanych sanitariuszy, aby rodzice przyszłych uczestników wakacyjnych obozów i zielonych szkół nie musieli obawiać się o poziom opieki medycznej nad ich dziećmi.

ciąg dalszy na str. 8



– Czy nie jest pan muzułmaninem?

Rys. BRONISŁAW LIBERDA

SIMPO
zaprasza na
18-TYGODNIOWY KURS
pisanie na klawiaturze
wszystkimi palcami
do wyboru dwa terminy
poniedziałki i środy
w godzinach od 18 do 20
początek: 20. 02. 2006
lub
wtorki i czwartki
w godzinach od 16 do 18
początek: 21. 02. 2006
cena: 3.700 Kč
Ośrodek Szkoleniowy SIMPO
CZESKI CIESZYŃ
informacje tel.: 777 858 954

Nogoda

SOBOTA – Pochmurno z opadami śniegu. Temperatura w dzień od -3 do 1 st. C (w wys. 1000 m ok. -5 st. C), nocą od -3 do -7, lokalnie nawet do -12 st. C. Wiatr płn. 3-7 m na sek.

NIEDZIELA, PONIEDZIAŁEK – Zachmurzenie umiarkowane do dużego, możliwe opady śniegu. Temperatura w dzień od -4 do 0 st. C, nocą od -5 do -10 st. C, lokalnie nawet do -15 st. C.

SAMORZĄD GMINNY POWZIĄŁ DECYZJĘ

BYSTRZYCA (mro) – **Anna Konderlová** (Stowarzyszenie Niezależnych Kandydatów) decyzją samorządu gminnego Bystrzycy została we wtorek odwołana ze stanowiska wójta gminy. Za odwołaniem wypowiedziało się dziesięciu z czternastu obecnych członków samorządu gminnego.

– W swoim słuchaniu przyrzekałmy służyć gminie, a nie pani wójt – powiedział „Głosowi Ludu” jeden z członków samorządu, **Roman Wróbel**. – Ostatnio nasze posiedzenia sprowadzały się do przeciągających się dyskusji o nieuczynnych machinacjach przy szóstym etapie budowy kanalizacji w Bystrzycy, czy też przy instalowaniu tablicy świetlnej w centrum gminy, inwestycji szacowanej na kilka milionów.

Jego zdaniem, samorząd pod przewodnictwem

pani wójt stracił ducha współdziałania i kolektywnej pracy. Zamiast niego kulturowano propagandę sukcesu ignorując przy tym poważne pytania. – Nie mogliśmy tolerować takiego stanu rzeczy. Dlatego postawiliśmy pani wójt wotum nieufności.

Pani Konderlová nie umiała racjonalnie uzasadnić swoich poczynań. Potem głosowali. Sam byłem zaskoczony, że wniosek zyskał aż tak duże poparcie – przyznał Wróbel.

– Spotykam się z różnymi reakcjami na to odwołanie – mówi **Mariusz Wałach**, członek samorządu bystrzyckiego. – Prawda jest taka, że samorząd gminny wybierany jest bezpośrednio, wójt zaś pośrednio, właśnie przez to gremium. Udzielenie vo-

tum nieufności przez samorząd i odwołanie wójta jest prawną konsekwencją tego stanu rzeczy, faktu, że to samorząd jest odpowiedzialny za gminę i jej finanse. To, że za odwołaniem podniosło się dziesięć rąk, a cztery nie uczyniły żadnego ruchu (m.in. re-

ka pani wójt), też o czymś świadczy. **M. Wałach** potwierdził słowa R. Wróbla o ciągnących się aferach związanych z budową kanalizacji, inwestycją realizowaną notabene przez firmę, której współwłaścicielem jest syn pani Konderlové.

– Choć sprawa defraudacji 262 tys. koron została uznana w swoim czasie przez odpowiednie organy za przedawnioną, to ten werdykt nie oznacza automatycznie wyrównania straty powstałej w kasie gminy. Co jest już problemem samorządu.

ciąg dalszy na str. 2

Anna Konderlová nie jest wójtem

U rodaków

■ Po katastrofie na terenie Targów Katowickich, w regionie cieszyńskim trwa sprawdzanie dachów i usuwanie śniegu z hal oraz budynków. Chociaż akcja kontrolna zakrojona jest na szeroką skalę, nie udało się uniknąć kolejnej katastrofy budowlanej – we wtorkową noc zawalił się dach na terenie bazy Transgór w Kaczycach. Hala była wyłączona z eksploatacji i przeznaczona do sprzedaży. Na szczęście w chwili, gdy na dół runęło 600 m kw. blaszanego pokrycia, nie było w niej ludzi. Z kolei w stronę zamkniętego supermarketu „Avans” w Cieszynie po tym, jak zauważono pęknięcie sufitu w głównym pomieszczeniu handlowym.

■ Atmosfera wokół skoczni narciarskiej w Wileń Malince powoli uspokaja się. Nie znaczy to jednak, że wypowiedź Andrzeja Parzęckiego, nowego szefa COS, który poddał w wątpliwość sens kontynuowania modernizacji wiślańskiej skoczni, nie wzbudza nadal niepokoju. Nie wiadomo bowiem tak do końca, jak czy COS się zachowa i czy nie będzie podejmował prób zatrzymania inwestycji.

■ Na sesji Rady Powiatu radni upowiadali zarząd do rozpoczęcia starań o emisję obligacji samorządowych – dochód z ich sprzedaży byłby przeznaczony na dofinansowanie budowy pawilonu diagnostyczno-zabiegowego Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Choć uchwałę przygotował właśnie zarząd, jego członkowie wcale nie są przekonani, że emisja obligacji jest najlepszym pomysłem.

■ Zaledwie 28 chętnych do ewentualnego podjęcia studiów początkowych na wydziale zamiejscowym Akademii Górniczo-Hutniczej w Cieszynie znalazło się wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych. To zbyt mało, aby otworzyć cieszyńskiej filii AGH miało sens.

■ W Książnicy Cieszyńskiej odbył się wernisaż wystawy „Autografy w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej od XVI do XX w”. Najnowsza wystawa cieszyńskiej biblioteki naukowej różni się od dotychczasowych. O ile poprzednie serwowały wiedzę o wybranej dziedzinie w sposób uporządkowany, o tyle obecna to swoiste cicer cum caule – „groch z kapustą”. Dzięki temu przeciętny zjadacz chleba ma możliwość bezpośredniego kontaktu z dziedzictwem rękopiśmiennym.

■ „Po tym, jak działalność związku zaczął badać prokurator, stracił się wiarygodność. Chcę odzyskać utraconą reputację i już teraz mi się to udaje, bo współpracuję ze mną dotychczasowi sponsorzy. Jeśli nie wygram, wycofam się, zrezygnuję z wszystkich funkcji” – powiedział nowy prezes Polskiego Związku Narciarskiego, Apoloniusz Tajner. Stanowisko to powierzył mu walny zjazd delegatów stosunkiem głosów 38 do 19.

■ Stojąca obok dworca kolejowego w Żywcu stara wieża ciśnienia zostanie ponownie wykorzystana. Ponieważ jej średnica wynosi ok. 15 m, będzie można w niej wybudować obserwatorium z największym teleskopem w Polsce o średnicy 1 m. Można by przez niego oglądać np. pierścienie Saturna, czasy polarne na Marsie czy plamy na Słońcu. Taka jest propozycja Jacka Uniwersała, współwłaściciela firmy Uniwersał – stynnego na całym świecie producenta m.in. lunet, teleskopów i obserwatoriów astronomicznych. Władze miasta zapaliły się na jego pomysł. Obserwatorium byłoby atrakcją dla turystów oraz dla prężnie działającego w Żywcu koła miłośników astronomii „Antares”.

Opr. (man)

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.



Śnieg w dalszym ciągu stanowi duże zagrożenie dla dachów, szczególnie budowli wielokobaltowych – hal fabrycznych, targowych, supermarketów, magazynów, sal gimnastycznych. Media bez przerwy donoszą o łamiących się konstrukcjach dachowych pod ciężarem zalegającego śniegu. Bardziej zaniepokojeni właściciele zagrożonych obiektów przystąpili do usuwania tego ciężaru z dachów powierzchni dachowych. Wczoraj m.in. prewencyjnie śnieg uprzątnięto z dachu nad salą gimnastyczną szkoły polskiej w Gnojniku. Na zdjęciu ekipa odśnieżająca w akcji na dachu składowiska złomu w Olbrachcicach.

Analiza rynku pracy

Wzbogacenie rynku pracy państw starej UE przez pracowników z nowych państw zostało pozytywnie ocenione w informacji komisarzy ds. zatrudnienia, spraw społecznych i równego statusu kobiet i mężczyzn, **Władimira Špidli**, którą w czwartek omawiała Komisja Europejska.

Pracownicy z nowych państw członkowskich uzupełnili siły na rynku pracy starej EU i przyczynili się do podniesienia efektywności gospodarczej. Państwa, które nie wprowadziły ograniczeń, jak Wielka Brytania, Irlandia i Szwecja, wykazały od 2004 roku wysoki wzrost gospodarczy, obniżyły bezrobocie i zwiększyły zatrudnienie. Jeśli chodzi o pozostałych 12 państw, które zamknęły rynek pracy, potykały się z nielegalnym zatrudnieniem – twierdzi informacja. Podkreśla się w niej też, że przybyły siły z nowych krajów członkowskich był mniejszy niż oczekiwano. Względnie najwięcej ludzi migrowało do Irlandii, gdzie stanowią oni 3,8 proc.

Szlaban dla pornografii

Miasta i gminy mogą zakazać sprzedaży pism o tematyce pornograficznej i erotycznej w kioskach i na straganach – zdecydował Sąd Konstytucyjny w Brnie. Sprzedawcy nie mają prawa sprzeciwiać się takim zakazom i traktować ich jako ograniczanie działalności gospodarczej.

Miasta i gminy po to dysponują regulaminem handlu, by mogły skutecznie regulować sprzedaż na straganach i w kioskach. Sąd Konstytucyjny wyraził opinię, że nie jest możliwe sprzedawanie w każdym miejscu wszystkiego, co mogłoby naruszyć kulturowy i historyczny charakter miejsca, w którym jest prowadzona sprzedaż.

(mro)

Wiekawostki

Nowy okaz prehistoryczny

Odkryty przez chińskich paleontologów trzymetrowy Guanlong wucaii był przodkiem żyjącego niemal 90 mln lat później tyranozaura. Naukowcy nazwali Guanlong wucaii oznaczając po chińsku „ukoronowanego smoka na skalach 5 kolorów”. Szczątki dinosaura znaleziono w basenie Junggar na północnym zachodzie Chin. To prawdopodobnie najwcześniejszy przodek tyranozaurów – żył w okresie późnej jury, około 160 mln lat temu, podczas gdy uważane za największe lądowe drapieżniki tyranozaurowy występowały w górnej kredzie, około 70 mln lat temu. Jak wskazuje budowa kończyn, Guanlong wucaii także był drapieżnikiem. Naukowców zadziwiła czaszka nowego odkrytego dinosaura, na której znajduje się wielki grzebień nosowy, być może wykorzystywany do sygnalizacji i jako ozdoba przyciągająca uwagę płci

przeciwnej – coś w rodzaju pawiego ogona czy poroża losia.

Umuzycznieni politycy

Nie tylko premier Włoch Silvio Berlusconi jest zapalonym śpiewakiem i autorem tekstów piosenek. Płytę, nagraną przez swój zespół muzyczny, zaprezentował w telewizji włoski minister pracy Roberto Maroni. Premiera albumu „Live at Molina”, nagranego przez grupę o nazwie Di-stretto 51, miała miejsce w programie publicystycznym włoskiej telewizji publicznej RAI. Na płycie znalazło się 13 piosenek wykonanych podczas koncertu dobroczynnego w Varese. Oprócz własnych kompozycji nagrania zawiera również utwory m.in. Bruce'a Springsteena i Boba Dylana. Minister Maroni założył swój zespół ponad 20 lat temu. Grupa gra muzykę soulową, rhythm'n'bluesową oraz rocka. Tymczasem wkrótce ukaże się druga płyta z balladami w wykonaniu

STYCZEŃ: PONAD 99 TYS. OSÓB BEZ PRACY Bezrobotnych przybyło

REGION (wak) – Pod koniec stycznia br. urzędy pracy w województwie morawsko-śląskim rejestrowały 99,2 tys. bezrobotnych. Najwyższy wzrost zanotowano w Ostrawie (+665), Opawie (+537) oraz w Kurwiniem (+499), najmniej w Nowym Jiczynie (+264), Bruntalu (+317) oraz Frydku-Mistku (+386). Ogółem w styczniu zarejestrowało się w UP 9,8 tys. osób. Do wzrostu bezrobocia przyczyniła się w znacznej mierze rejestracja dużej liczby pracowników sezonowych, a także spadek zgłaszanych ofert pracy. Wśród osób bez pracy znaleźli się również handlowcy, kelnerzy (kelnerki) oraz murarze, ślusarze i metalowcy. Na jedną ofertę pracy przypadło w województwie 27 osób.

Jeżeli w poprzednich miesiącach (latach) zdecydowaną większość stanowiły oferty na sprecyzowane stanowiska pracy, obecnie dominuje „wielozawodowość” ofert. Zdaniem pracowników UP, pracodawców w obecnej sytuacji gospodarczej nie stać na zatrudnienie kilku robotników, będących fachowcami w jednej dziedzinie. Poszukują więc osób posiadających wiedzę, umiejętności i doświadczenie w kilku, czasem nawet rozbieżnych zawodach. Pracodawcy przywiązują ponadto dużą wagę do niekaralności, niestanowienia zagrożenia dla bezpieczeństwa i dyspozycyjności potencjalnych pracowników. I tak na przykład osoba starająca się o posadę przedstawiciela handlowego, powinna umieć obsługiwać komputer, kasę fiskalną, mieć prawo jazdy i doświadczenie zawodowe. Referent administracyjno-biuroowy powinien znać obsługę urządzeń biurowych, przynajmniej jeden język obcy i mieć prawo jazdy.

Trzy wystawy

TRZYNIEC (ar) – W Muzeum Huty Trzynieć i miasta Trzynieć odbył się wczoraj wernisaż trzech nowych wystaw. Pierwsza pokazuje tekstylia afrykańskie m.in. z Nigerii, Konga, Ghany, Egiptu, Mali, Libii, a także maski przedstawiające tamtejsze bóstwa. Ekspozycja zapożyczona została ze zbiorów Muzeum Naprstka. Druga z wystaw poświęcona jest twórczości fotograficznej **Karola Kalety** z Bystrzycy, która przez walorów historycznych ma też wymiar estetyczny – eksponuje piękno i uroki kraju nad Olzą. Na trzecią wystawę składają się obrazy, głównie pejzaże, **Jana Bocka**. Wszystkie trzy wystawy czynne będą do 10 marca.

Ostry dyżur konsułów

PRAGA (mro) – Obywatele RC, którzy wybiorą się na Igrzyska Olimpijskie do Turynu, mogą liczyć na specjalną opiekę Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Właśnie na czas trwania igrzysk, tj. od 10 do 26 lutego MSZ tworzy swoją filię konsularną w Se-stiere. Jej zadaniem będzie udzielanie pomocy i usług obywatelom RC, którzy podczas igrzysk wpadną w życiowe tarapaty, np. zgubią dokumenty, zostaną poszkodowani w wypadku, hospitalizowani, czy doznają ograniczenia wolności osobistej lub staną się ofiarą przestępstw.

Biuro filii konsularnej zostanie otwarte w ośrodku górskim w Se-stiere pod adresem: Via Monterotta 2/D. Filia będzie udzielać pomocy siedem dni w tygodniu od godz. 10.00 do 13.00 i od 16.00 do 18.00. Można się z nią kontaktować przez telefon stacjonarny i fax: +39 (0) 12 277 464. Uruchomiony też został komórkowy telefon dyżurny +39 335 623 22 50. Cały czas turystom pomagać będzie także placówka w Mediolanie czynna od poniedziałku do piątku od 8.00 do 16.00. Jej dyżurny telefon komórkowy to +39 348 311 76 07.

Anna Konderlová nie jest wójtem

Dokończenie ze str. 1

W tak złożonej sytuacji informacja, którą przygotowała na wtorkowe posiedzenie Komisja Kontrolna, mówiąca o dalszych problemach finansowych, wywołała jedyną możliwą reakcję: doniesienie o popełnieniu przestępstwa oraz odwołanie pani wójt – dodał Walach.

Redakcji „Głosu Ludu” nie udało się skontaktować z byłą wójt. Za pośrednictwem sekretariatu Urzędu Gminnego uzyskaliśmy tylko jej stanowisko w sprawie, które w całości przytaczamy.

Analiza wydatków na kanalizację VI odcinka, z powodu którego została odwołana, jest wymysłem paranoicznego człowieka. Dołączyli do niego przedstawiciele opozycji. Pewnie wyczuili w tym swój interes, nie myśląc nawet o

sprawdzeniu zasadności analizy, którą przedłożył pan Holeksa. (Chodzi o sprawozdanie Komisji Kontrolnej przełożone przez Czesława Holeksę – przyp. red.). A więc w odwołaniu mnie widzę przejaw walki przedwyborczej.

W swoim imieniu mogę powiedzieć, że w ciągu 16 lat kierowałam się dobrem gminy i nie boję się spojrzeć bystroczonam w oczy. Jeśli pan Holeksa mówi o moim błędzie, musi to twierdzenie opierać na dowodach, a również musi liczyć się z moją obroną. Problematyka dotycząca kanalizacji była już w przeszłości odrzucona przez odpowiednie instytucje, włącznie z postępowaniem sądowym. Stan rzeczy wykaże, że wspomniana analiza jest nieprawdziwa i wprowadzająca w błąd – napisała w oświadczeniu dla prasy Anna Konderlová.

Miłość albo złudzenie?

Brytyjczycy uważają związek bollywoodzkiej gwiazdy Angeliny Jolie i Brada Pitta za idealny i najbardziej romantyczny. 46% kobiet badanych w ramach walentynkowej ankiety uważa, że odwrotność głównych ról w filmie „Mr. & Mrs. Smith” łączy coś, czego można im pozazdrościć. Na drugim miejscu ankietowani wskazywali związek modelki Jordan i piosenkarza Petera Andre. Trzecie miejsce należy do pary, która prowadzi popularny na Wyspach talk show – Richarda Madeley i Judy Finnegan.

BURMISTRZ HENRYK SZNAPKA MÓWI, ŻE WYCOFA SIĘ Z POLITYKI

Taśmy, które zachwiały ratuszem

Dokończenie ze str. 1

Powstała zatem kolejna petycja w sprawie kolejnego referendum, ruszyła akcja podpisowa. Pytanie do referendum było podobne jak w maju. Ludzie mieli się wypowiedzieć, czy zgadzają się na sprzedaż mieszkań lokatorom i by lokale komercyjne pozostały własnością miasta. Listy z potrzebną liczbą podpisów trafiły do ratusza pod koniec września.

- I wtedy zaczęła się ta cała nasza przegródka z panem burmistrzem - wspomina Ewa Santarius. - Pan Sznapka zadzwonił do mnie. W pierwszych rozmowach groził, zachowywał się po chamsku. Wkrótce jednak zmienił ton i zaprosił mnie na spotkanie. Pomyślałam: "Kij był, to będzie zapewne i marchewka". Zapachniało korupcją. Zgodziłam się. Na pierwsze spotkanie przyszedł sama, na drugie zaprosiłam koleżankę Janke Putnierz. O co chodziło? Przede wszystkim o to, by "Cieszyńskie Lustro" zrezygnowało z referendum w sprawie prywatyzacji. W tym celu nasze stowarzyszenie miało podpisać z ČSSD umowę o współpracy po najbliższych wyborach komunalnych. Wszystko po to, żeby nasze protesty się zakończyły.

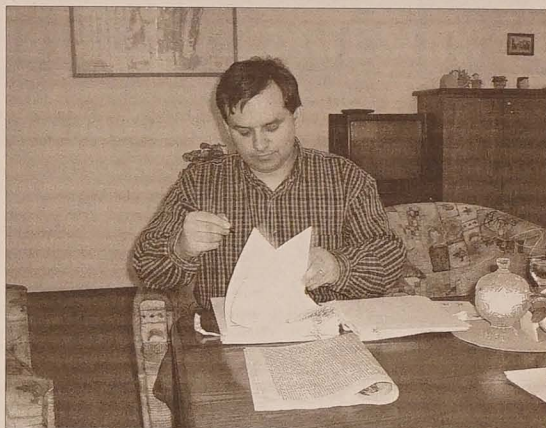
Zaproponował też, że da nam 100 tys. Kč na kampanię wyborczą, niby na "rozjazd". Rozmowy podczas wszystkich naszych spotkań nagrywałyśmy na dyktafon. Po drugim spotkaniu, kiedy byliśmy już pewne celów burmistrza, skontaktowałyśmy się z Policją RC. Dzięki temu policja monitorowała całe zdarzenie na swoim specjalistycznym sprzęcie. Musiałyśmy to zrobić. W przeciwnym wypadku jak by można udowodnić, że doszło do korupcji? Mamy obecnie taśmy z nagraniami ze wszystkich sześciu spotkań. Przepisujemy je, a część tych tekstów została udostępniona mediom. Tylko część, by nie utrudniać policji prowadzenia śled-

stwa w tej sprawie - powiedziała naszej gazecie E. Santarius.

Na rozmowę z "GL" zgodził się też burmistrz Henryk Sznapka. - Tak, spotykałem się z paniami z "Lustra" i nawet wręczyłem im 100 tys. Kč. Ale rozmowy nasze dotyczyły współpracy po wyborach i podpisaliśmy w tej sprawie umowę u prawnika. A ta kwota miała pomóc im w przygotowaniu kampanii, by mogły wydrukować plakaty, ulotki... Nie było jednak mowy o tym, że ja będę burmistrzem, a one moimi zastępczyniami. Była mowa tylko o warunkach współpracy - o tym, jak ona będzie wyglądać po podziale mandatów w samorządzie. A chodziło mi głównie o jedno: zakończyć ten cały zamęt wokół prywatyzacji - mówi Sznapka. - Jeśli zaś chodzi o moje wypowiedzi z naszych spotkań, które pojawiły się w mediach, to pewne zdania są wyrwane z kontekstu. Gdyby nagrania były opublikowane w pełnej

wersji, to nie wiem, kto by z tej afery wyszedł z tarczą, a kto na tarczy... Ale cóż, takie jest życie, zwłaszcza w polityce.

Zapytany o to, czy po rezygnacji z członkostwa w ČSSD zrezygnuje także z funkcji burmistrza, Sznapka odpowiadał: - Nie wykluczam takiej możliwości. Bo dość już było tego wlewania brudów i oszczerstw. Jedyną, co trzyma mnie jeszcze na stanowisku burmistrza, to moje przekonanie, że trzeba jakoś doprowadzić ten samorząd do wyborów komunalnych i że musi on przez te 9 czy ileś tam miesięcy jeszcze funkcjonować. Ale budżet jest już uchwalony, czyli samorząd może jakoś sobie poradzić i beze mnie jako burmistrza. Na moją decyzję o rezygnacji na pewno może mieć też wpływ to, że jako burmistrz obwiniany na co dzień w mediach mogłbym "pomagać" w kampanii przedwyborczej ludziom z opozycji. Uważam jednak,



Burmistrz Henryk Sznapka.

że za te siedem lat na ratuszu udało mi się, i naszej partii, zrealizować sporo dobrych przedsięwzięć. Szkoda tylko, że ten koniec drugiej kadencji jest aż tak dramatyczny...

Na pytanie, czy wystartuje w wyborach, Sznapka kategorycznie zaprzeczył. - Powracam do biznesu. Ale z biznesu zresztą nigdy nie zrezygnowałem. Uświadamiałem sobie bowiem przez cały czas, że polityka to sprawa najwyższej 2 czy 3 kadencji. Z polityki rezygnuję... Mieszkańców Cz. Cieszyńska chciałbym jednak zapewnić, że mogą spać spokojnie. Nie muszą się obawiać, że prywatyzacja byłaby anulowana z powodu korupcji w ratuszu. Korupcji nie było - stwier-

dził burmistrz. Dodał wszak: - Ale co się stanie, gdy "Cieszyńskie Lustro" zaskarży prywatyzację do sądu i sąd przyzna mu rację?

E. Santarius z "Lustra" zapewnia jednak, że lokatorzy nie muszą się obawiać. - Nawet gdyby sąd zdecydował, że trzecia fala prywatyzacji nie była zgodna z prawem, istnieje ustawa nr 72/1994 Dz. U. o własności mieszkań. I to z niej korzystaliśmy tworząc pytanie do referendum. Zawsze uważaliśmy, że mieszkania powinni wykupić lokatorzy, którzy w nich mieszkają. Protestujemy wyłącznie przeciwko sprzedaży lokali komercyjnych, które powinny pozostać własnością miasta.

JACEK SIKORA



FOŁ JACEK SIKORA

Członkowie stowarzyszenia "Cieszyńskie Lustro" podczas zbierania podpisów pod petycją domagającą się referendum. Jedną z organizatorek - Ewa Santarius - trzecia z lewej.

Szanowni Widzowie Sceny Polskiej!

Następny sezon teatralny będzie sezonem jubileuszowym Sceny Polskiej. W październiku 2006 roku minie bowiem 55 lat od wystawienia pierwszej premiery, którą było Wczoraj i przedwczoraj A. Maliszewskiego.

Scena Polska przygotowuje się do uroczystych obchodów swego jubileuszu i przy tej okazji chcemy zwrócić się do Was z propozycją wzięcia udziału w ankiecie na tytuł jubileuszowego przedstawienia. Zgodnie z wieloletnią tradycją Scena Polska zamierza uczcić swój jubileusz wystawiając spektakl polskiego autora. Prosimy więc o podanie tytułu z literatury polskiej, ze szczególnym uwzględnieniem literatury dramatycznej.

Głosować można wysyłając e-mail pod adresem info@divadlo.cz, sms na numer 604 832 972 lub kartkę korespondencyjną na adres Scena

Polska, ul. Ostravská 67, 737 35 Český Cieszyn. Prosimy podać autora i tytuł sztuki, którą chcielibyście obejrzeć z okazji październikowego jubileuszu Sceny Polskiej. Jedną osobą może zgłosić nawet trzy propozycje. Wśród uczestników ankiety zostanie rozlosowana wartościowa nagroda rzeczowa.

Termin przyjmowania zgłoszeń mija 15 lutego br.

Wyniki ankiety zostaną podane na łamach "Głosu Ludu" i na stronach internetowych Teatru Cieszyńskiego www.divadlo.cz.

Zapraszamy serdecznie do wzięcia udziału w ankiecie!

Diękujemy za głosy doradcze. Wszystkie Państwa propozycje zostaną wnikliwie rozpatrzone i będą dla nas wielką pomocą przy opracowywaniu repertuarów Sceny Polskiej także na następne sezony.

Wasza Scena Polska

ANKIETA

Autor proponowanego spektaklu:

Tytuł:

Imię i nazwisko osoby zgłaszającej:

Adres:

Drodi Widzowie Sceny Polskiej!

Z satysfakcją odnotowujemy napływ Waszych odpowiedzi na ankietę dotyczącą spektaklu jubileuszowego Sceny Polskiej. Przypominamy, iż wśród uczestników ankiety zostaną rozlosowane liczne nagrody, które ufundowały firmy Zelmer, Koeximpo, Stowarzyszenie Polskiej Książki oraz Klub Polskiej Książki i Prasy. Termin nadsyłania ankiet mija 15 lutego. Pod koniec lutego na łamach "Głosu Ludu" opublikowana zostanie lista nagrodzonych.

Scena Polska

Kochajmy Polskę

Słowa te napawają dumą, pięknem, miłością. Słowa pełne ciepła, zachwytu, uwielbienia. W końcu słowa, które uczą szacunku, wiary i dystansu wobec własnej tożsamości. I właśnie pod takim hasłem Stowarzyszenie Młodzież Wschepolska postanowiło zorganizować happening z okazji święta zakochanych: święta, jakie przyjęliśmy wraz z wolnością od naszych europejskich braci. Jak mówią organizatorzy, chodzi o to, by to ptykcie święto stało się dla Polaków czymś więcej niż obdarowywaniem się maszkotkami i wysyłaniem kartek. I chwala im za to, lecz nie mogą oprzeć się wrażeniu, że metaforyczny zmysł powonienia wyczuwa smród obudy. Młodzież Wschepolska niejednokrotnie udowodniła, że w ich rozumieniu miłość do ojczyzny to nic innego jak arogancja, radykalizm i nietolerancja wobec każdego, kto „myśli inaczej”. Tak było na ulicach Krakowa, gdzie w sposób brutalny zaatakowali pokojową demonstrację lewicowych ugrupowań. Natomiast podczas parady równości w Warszawie i Poznaniu „Wschepolscy i kochający Polskę” porównali przedstawicieli mniejszości seksualnych do zboczeńców, świń, degeneratów, proponując, by Hitler zrobił z nimi porządek. Te wydarzenia wywołały spore zamieszanie, bo uczestnicy parady zostali aresztowani, a Młodzież Wschepolska, która wykrzykiwała faszystowskie hasła (przypominamy, że propagacja faszystowskiej karalnia) rozeszła się bezkarnie do domów.

Cóż, wygląda na to, że polskie paradyksy należą do codzienności, a Polacy przyzwyczaili się do obrazów wzajemnych oskarżeń, obelg i fałszywych deklaracji. Podobnie było z podpisaniem sławnego dziś paktu stabilizacyjnego, gdzie dużą rolę odegrał Kościół. Można by rzec, że dzięki o. Rydzkowi, dyrektorowi Radia Maryja i Telewizji Trwam udało się zjednoczyć polski parlament. Jednak pakt stabilizacyjny jest niebezpiecznym narzędziem do kierowania państwem i dysponowaniem nieograniczoną mocą rządzenia. Świadkami finału będziemy za rok. Wtedy bowiem wygasła podpisaną umowę, której przyszłe wyniki są dziś dla Polaków wielką niewiadomą. Dla jednych niekwestionowanym zwycięstwem, dla drugich smrotną porażką.

Kościół jest rzeczą świętą, lecz ludzką. Wiara jest uduchowieniem naszego życia i niech tak pozostanie. Gdy jednak pod przykrywką wiary oszyscy nieposłusznych, oskarżamy i manipulujemy ludzkimi umysłami, mamy do czynienia z WŁADZĄ. Przypominamy, że w przesz-

ści taka władza stworzyła świętą inkwizycję i poplamiała imię Kościoła krwią. Dziś nie mamy takich ofiar. Jednak jesteśmy świadkami ciekawych pomysłów. Radio Maryja i Telewizja Trwam - katolicki głos w twoim domu - z założenia miała być Kościołem w eterze. Rzecz szlachetna i potrzebna, lecz dziś ów głos stał się polityczną prawą ręką: doradcą partii politycznych; motorem przemian, jakie dziś dokonują się w Polsce. Sprawa doszła tak daleko, że przed wpływami Radia Maryja niektórzy politycy czują respekt i są gotowi wykonać każde polecenie. Wydawać by się mogło, że rząd Kazimierza Marcinkiewicza jest najnowocześniejszym rządem na świecie, bo jest on sterowany radiem (opinia jednego z obserwatorów zaczerpnięta na stronie www.interia.pl). Dziennikarze pisma „Fakt” postanowili to sprawdzić.

Podali się za współpracowników o. Rydzkiego i poprosili ministra rolnictwa Kazimierza Jurgiewicza o wypożyczenie rządowej limuzyny, gdyż samochód ojca dyrektora się popsuł. I co się okazało? Minister na słowa „ojcie Rydzki” stanął na baczność i natychmiast wysłał limuzynę na umówione miejsce. Stworzył więc pierwsze na świecie rządowe taxi, wywołując tym samym powszechne oburzenie polskiego społeczeństwa i narażając polski rząd na utratę godności, co w obecnej sytuacji oznacza utratę całkowitą.

Jeszcze gorzej sprawa wygląda z tworzeniem tzw. czarnych ksiąg. Przedstawiciele Radia Maryja organizują w całej Polsce spotkania ze swymi słuchaczami, gdzie nawiązują do kserowania, rozpowszechniania i nagłaśniania nazwisk znajdujących się w czarnej księdze. Ta publikacja jest listą osób, które są niechętne Radu Maryja i Telewizji Trwam. Znajdują się tam życiorysy ludzi, ich przeszłość oraz to, czy chodzą do kościoła i czy są katolikami. Ze słów organizatorów wynika, że księga jest potrzebna wyborcom, by znali prawdę i wiedzieli, na kogo głosować. Jak na razie politycy i osoby przeciwne takim działaniom nie są poddawane próbie ognia i nie muszą chodzić po rozżarzonych węglach, by udowodnić, czy są godne stanowiska pośta, ministra, samorządowca, ale kto wie, może się doczekamy? Wtedy będzie jasne, kto tak naprawdę kocha Polskę.

Na zakończenie, z okazji walentynek, życząc czytelnikom dużo miłości i wiary, że to, co dzieje się w kraju, jest tylko złym snem, który zniknie po przebudzeniu.

MAREK SŁOWIACZEK - kandydat do czarnej księgi

ZAMIAST STRZEC DZIECIĘCEGO CENTRUM JAK OKA W GŁOWIE, SAMORZĄD WOJEWÓDZKI PRZEZNACZYŁ JE NA LIKWIDACJĘ

Żal im pięciu milionów?

Od roku 1991 w Czeskim Cieszynie przy ulicy Szelejkiej istnieje „Dětské centrum” – dziecięce centrum diagnostyczno-terapeutyczne chorób neurologicznych, którym kieruje ordynator, dr Alfred Böhm. Ostatnio w mediach dość głośno jest o tym, jakoby placówka ta dożywała swoich dni. Wpiliśmy się z wizytą do ordynatora Böhma, aby dowiedzieć się szczegółów w tej sprawie.

Czy to prawda, że Centrum Dziecięce grozi likwidacją?

Rzeczywiście, Urząd Wojewódzki, który od jakiegoś czasu finansuje nasze Centrum, zapowiedział z dniem 1 kwietnia tego roku wstrzymanie dopływu pieniędzy potrzebnych na nasze utrzymanie.

Ile go kosztuje pana placówka w skali roku?

Utrzymanie Centrum Dziecięcego kosztuje dołącznie pięć milionów koron.

Rozumiem, że poza tym, co dają wam kasy chorych.

Nie mamy umowy z kasami chorych, ponieważ wykonujemy takie zabiegi, które nie są zawarte w rejestrze tzw. kodów ubezpieczalni zdrowotnych.

Czym „zasłużył” sobie pana zakład na takie traktowanie przez wojewódzkich decydentów?

Trudno na to w sposób jednoznaczny odpowiedzieć. Sądzę, że jest to problem nie wychodzący poza sferę legislacyjną. Reprezentujemy taką formułę służby zdrowia, która nie mieści się w rejestrze usług opłacanych przez kasy chorych.

Nie mieliście się w tych rejestrach od roku 1991, kiedy Centrum z pana inicjatywy powstało. Właśnie dlatego, jak sądzę, tę legislacyjną lukę ostatnio wypełniał Urząd Wojewódzki, opłacając bez szemrania jego działalność, bo uznał, że jest ono dobrodziejstwem dla dzieci z porażeniem mózgowym. Oto nagle zmienił zdanie? Doprawdy dziwna sprawa... Proszę powiedzieć, jak wielka jest wasza klientela.

W naszym Centrum jest 18 pokoi dla dziecka z matką oraz 3 dodatkowe łóżka dla bliźniaków chorych dzieci lub dla drugiego chorego dziecka. W ciągu roku przyjmujemy około 200 nowych pacjentów.

Zastanawiam się, czy te pięć milionów wystarczyło na utrzymanie takiej instytucji? Wygląda mi to na kroplę w morzu potrzeb.

Pozory mylą. Wystarczało... Pieniądze te idą na pensje całego personelu, w tym również medycznego, oraz na leki i poszczególne zabiegi terapeutyczne oraz utrzymanie obiektu.

Sponsorów pan nie ma?

Ależ są. Od czasu do czasu ktoś nam kupi mebel, czy jakąś nową aparaturę, ale stałych darczyńców, którzy by nas regularnie wspierali datkami finansowymi, nie mamy.

Nie chce się wierzyć, że oto nagle pięć milionów na leczenie dzieci, które kasy chorych pozostawiły swemu losowi, komuś w Ostrawie wydało się kwotą wyrzucaną w błoto i postanowił skreślić je w budżecie... Co prawda, w roku 1996 przy okazji pięćlecia Centrum Dziecięcego w „Głosie Ludu” w wywiadzie z panem przedstawiłem tę placówkę, niemniej, aby nasz nowy, niezorientowany Czytelnik uzmysłowił sobie rozmiar problemu, proszę przypomnieć, co tu się leczy?

Leczymy głównie mózgowie porażenia dziecięce, tzn. takie choroby neurologiczne dzieci, które powstały na skutek uszkodzenia tkanki mózgowej bezpośrednio przed urodzeniem albo w czasie porodu, ewentualnie krótko po urodzeniu.

Z jaką skutecznością?

Są formy bardzo ciężkie, są formy średnio skomplikowane, są też formy lekkie. Skuteczność naszego leczenia jest wysoka. Potwierdza to fakt, że liczba naszych pacjentów jest stosunkowo duża. Leczymy dzieci nie tylko z naszego regionu. Mamy pacjentów z całej republiki, gdyż kierują ich do nas zarówno renomowane kliniki neurologiczne, jak i inne ośrodki neurologii dziecięcej.

Co się stanie z tymi dziećmi, jeśli pana Centrum rzeczywiście padnie?

W oddziale pozostanie rehabilitacja w warunkach domowych, no i ambulatoria, przychodnie, które stosują ćwiczenia rehabilitacyjne. Ale placówki te nie mogą mieć skuteczności, adekwatnej do naszej, bo nie są przystosowane do tego, aby poświęcać się chorym dzieciom, jak my, naszymi dniami.



Ordynator Alfred Böhm nie daje za wygraną. Z wyjątkową determinacją zabrał się do ratowania tego zakładu leczniczego. W walce tej obiecał go wesprzeć senator Andrzej Feber. Podczas poniedziałkowego spotkania obaj panowie rozpatrywali różne warianty rozwiązania problemu.

Czy istnieją w republice inne ośrodki leczenia dzieci cierpiących na choroby neurologiczne?

Podobne ośrodki są w Znojmie i Czeskich Budziejowicach. Żyją głównie z dotacji sponsorów zagranicznych.

Dla czego pańskie Centrum nie ma jeszcze takiego bogatego „wujka”?

Na razie taki się nie znalazł...

A miasto Czeski Cieszyń?



W tym budynku przy ul. Szelejkiej mieści się Centrum Dziecięce, w którym od piętnastu lat leczą się dzieci z porażeniem mózgu. Z dniem 31 marca ma ono zostać zamknięte, bo taką decyzję podjął samorząd wojewódzki.

Był taki pomysł, ażeby nas miasto wzięło pod swoje skrzydła. Ale ponieważ cieszyniaków leczymy bardzo niewiele, około dziesięciu pro-

Rada samorządu wojewódzkiego słusznie utrzymuje, że nasze Centrum Dziecięce jest jednoznacznie placówką służby zdrowia, a nie zakładem opieki socjalnej, i jako takie powinno być opłacane przez kasy chorych. Te natomiast miały odmienne na ten temat opinie. Uważają mianowicie, że naszej działalności nie da się im w żaden sposób zaszczepić.

Czy to taki problem, dorobić szufladek?

No właśnie, o to samo i mi chodzi. Lecz podobno wszystko rozbija się o problem legislacyjny... Nawiązując do poprzedniego pytania. Oczywiście, że finansowanie leczenia u nas państwu opłaca się. Wielu naszych pacjentów odzyskało sprawność ruchową i umysłową, pokończyli szkoły, ba nawet uczelnie wyższe. Gdyby te dzieci nie były u nas leczone, dziś niejedno byłoby pensjonariuszem zakładu pomocy społecznej dla osób niesprawnych fizycznie lub umysłowo.

Czy pomimo wszystko jest szansa na uratowanie Centrum?

Szansa jest nikła... Ale i ten cień szansy motywuje mnie do działania. Nawiązałem w tej sprawie kontakt z senatorami Feberem i Petrovem. Pan senator Feber obiecał mi zająć się tą sprawą.

★ ★ ★

Rozmowa ta odbyła się w czwartek 2 bm. Natomiast w poniedziałek 6 bm. ordynatora Böhma w jego Centrum Dziecięcym odwiedził senator Andrzej Feber, aby zapoznać się z problemem, który niepokoi nie tylko doktora Böhma i jego zespół, lecz przede wszystkim rodziców dzieci, dla których Centrum Dziecięce jest niewątpliwym dobrodziejstwem.

Po rozmowie z gospodarzem placówki i młokami małych kuracjuszy senator utwierdził się w przekonaniu, że Centrum Dziecięce musi zostać uratowane. Dał zresztą temu wyraz również w wypowiedzi dla „Głosu Ludu”:

– Zakres i poziom usług medycznych, jakie ośrodek ten świadczy dzieciom z porażeniem mózgowym, a także fakt, że żaden inny zakład służby zdrowia w naszym województwie nie jest w stanie go zastąpić, są wystarczającym powodem, aby walczyć o jego ratunek. Szukamy rozwiązań... Najprostszą drogę do celu widzę w rokowaniach z województwem. Zwrócę się do wojewody Vevery i poinformuję się, co w tej kwestii można by zrobić. Alternatywą są też rozmowy z prezydentami miast Karwiny, Hawierzowa, Wójtami gmin... Zaczę jednak od województwa.

★ ★ ★

Jedna z matek-pensjonariuszek Centrum Dziecięcego, nie kryjąc oburzenia, powiedziała mi, że dla niej decyzja o ukończeniu finansowania tej placówki jest jak najbardziej... polityczna. Jej zdaniem, gdyby kierownictwo Urzędu Wojewódzkiego było z tej samej partii, co minister zdrowia, nie byłoby dziś problemu. Tak więc decydując na szczeblu lokalnym po raz kolejny będą starać się dowiedzieć, ile gorzej – tym lepiej.

Kto wie? Możliwe, że coś w tym jest. A w kontekście rozpoczynającej się batalii przedwyborczej może nawet bardzo dużo... Tylko dlaczego narzędziem tej batalii mają być bezbronni, ciężko chore dzieci?

KAZIMIERZ SANTARIUS



Mały Tomášek zdejmuje się błągać senatora o pomoc... Dla siebie i dla innych dzieci z porażeniem mózgowym, których rokrocznie w naszym województwie rodzi się kilkadziesiąt.

Zdjęcia: MAREK SANTARIUS

IRENA I JANUSZ GOMOLOWIE, NAUCZYCIELE Z JABŁONKOWA:

Po nauce – sport

Szkoła podstawowa to nie tylko nauka i pogłębianie wiedzy. W procesie edukacyjnym każdego ucznia ważną rolę odgrywa również zajęcia pozalekcyjne. Zdolni i utalentowani uczniowie reprezentują szkołę w różnego rodzaju konkursach, olimpiadach. W ciągu roku szkolnego rywalizują ze sobą matematycy, humaniści, geografowie, historycy, tancerze, wokaliści, muzycy a także sportowcy.



Jednym z utalentowanych sportowców jabłonkowskiej podstawówki jest Alexander Vajda (w białej koszulce), uczeń klasy 8.

Aczkolwiek tym ostatnim w szkole podstawowej im. H. Sienkiewicza w Jabłonkowie poświęca się dużo miejsca, nie dzieje się tak kosztem nauki. – Zabiegamy o to, by prowadzone przez nas lekcje wychowania fizycznego były jak najbardziej wszechstronne. Ukierunkowujemy się na różne dyscypliny sportowe, naszych podopiecznych uczymy podstaw lekkoatletyki, gimnastyki sportowej, koszykówki, piłki nożnej, siatkowej i... – tłumaczy Irena Gomola, nauczycielka wychowania fizycznego. – Czasami uda mi się spotkać kogoś z moich wychowanków. Miło jest słyszeć, że to, co teraz uczymy, nauczyli się na lekcjach „wufu” w szkole podstawowej, a później już tylko swoje zdolności w odpowiedni sposób rozwijali – dodaje pani Irena. Lekcje wychowania fizycznego w jabłonkowskiej podstawówce śmiało można nazwać pracą od podstaw. Nie oznacza to bynajmniej, że tutejsi uczniowie opuszczają zaledwie podstawy kilku gier zespołowych oraz układów gimnastycznych.

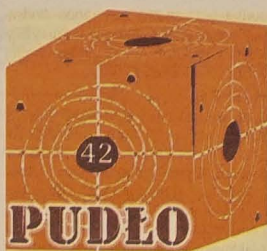
Najbardziej biorą udział w zawodach międzyszkolnych, wojewódzkich, a nawet ogólnokrajowych. A niektórzy to nawet od czasu do czasu stają na stopniach zwycięzców. Ich osiągnięcia przynoszą nam niezmierną radość, niemniej jednak są dla nas czymś w rodzaju dodatkowej nagrody – podkreśla nauczycielka. Nie wszyscy młodzi sportowcy posiadają tyle samej chęci i zapału. Niektórzy w trudnych chwilach rezygnują, ale są też tacy, którzy walczą z wielkim animuszem do samego końca. – Uczymy ich zaangażowania i determinacji, waleczności do samego końca. Jeżeli uczeń na dystansie 1500 m opada z sił, to powinien zmobilizować resztki sił i biec dalej. Uważam, że tak duży stopień determinacji w życiu na pewno nie raz się przyda. Lekcje wychowania fizycznego państwa Gomolowie prowadzą już od blisko 20 lat. Za ten czas nabili sporo doświadczenia. Wiedzą, w jaki sposób należy podejść do uczniów, czym ich zainspirować. Współczesna młodzież i dzieci zaskakują niestety bardzo małym ruchem, nie raz brak im chęci. – Nikogo do niczego nie zmuszamy. Naukę w odpowiedni sposób motywujemy, zachęcamy do gimnastykowania się i uprawiania sportu. Nasze naczelne hasło: pokazać dzieciom, w jaki sposób można w przyjemny i pozytywny sposób spędzać wolny czas. Niech uczniowie wielkim entuzjazmem i zaangażowaniem zajmą się z nami. Niech uczniowie wielkim entuzjazmem i zaangażowaniem zajmą się z nami. Niech uczniowie wielkim entuzjazmem i zaangażowaniem zajmą się z nami.

już u młodzieży szkolnej – namawia do uprawiania sportu pani Irena. Obecnie coraz więcej dzieci w wieku szkolnym cierpi na różne dolegliwości, wady i schorzenia. Ich zdrowie jest ważne, na lekcje gimnastyki korekcyjnej uczęszczają nawet uczniowie pierwszej czy drugiej klasy. Młodzież ma mało ruchu, prowadzi siedzący tryb życia, wysiadają bez przerwy przed ekranem komputera czy telewizora. Nauczyciele-wufeciści starają się z tym coś zrobić.

Prowadząc przez Janusza Gomolę lekcje gimnastyki przebiegają pod dyktando rozwoju sprawności fizycznej. Dominują elementy hartu ciała: rozgrzewka, ćwiczenia wzmacniające mięśnie, biegi długodystansowe, krótkie oraz intensywne, ćwiczenia na drążku, dyscypliny lekkoatletyczne. Gier i meczów jest jak na lekarstwo – Uczniowie cieszą się, kiedy nie ma mnie w szkole i na „wufie” mają zastępstwo – śmieje się pan Janusz. – Daję im trochę popalić, ponieważ wiem, że większość z nich zżożywa ruchu zaledwie dwa razy w tygodniu na lekcjach wychowania fizycznego. W pozostałym czasie leniuchują. Uczę już 18 lat i do- brze wiem, że najbardziej zahartowani są ci, którzy codziennie muszą pokonywać długą drogę do przystanku albo do szkoły. Nawet dzieci z podgórskich wiosek nie są zbyt zahartowane, ponieważ nie pracują przez długie godziny w gospodarstwie, tak jak dawniej.

Uczniowie jabłonkowskiej podstawówki mają zapewnione dobre warunki do uprawiania sportu. W kompleksie szkolnym przy ul. Lesznej, z którego korzystają wspólnie obie szkoły – czeska i polska – znajdują się dwie sale gimnastyczne, siłownia oraz boiska do piłki nożnej, koszykówki, siatkówki. Basen szkolny od kilku lat jest nieczynny. – Na pewno nie możemy porównywać się np. z Bystrycą, niemniej jednak uważam, że posiadamy nienajgorsze warunki. Po przenosinach szkoły do rozbudowanego i odnowionego gmachu przy ul. Szkolnej będzie jeszcze lepiej. Tamtejszy ogród szkolny nie jest zbyt duży, na boisko pozostało niewiele miejsca. Będziemy korzystali z boiska obok szkoły rolniczej – dodaje pani Irena. Młodzież z Jabłonkowa regularnie uczestniczy we wszystkich zawodach i imprezach sportowych. Każdego roku może się pochwalić bardzo dobrymi osiągnięciami w różnych dyscyplinach sportowych. W tym roku szkolnym jabłonkowie zajęli drugie miejsce w Zjeździe Gwiazd, a trzecie w turnieju piłki nożnej polskich szkół podstawowych o memoriał Alojzego Adama. Do najbardziej rozpoznanych dyscyplin sportowych w Jabłonkowie – oprócz narciarstwa i lekkoatletyki – należą piłka nożna, siatkówka i koszykówka. – Wielką sztuką jest umieć przegrywać z honorem. Od czasu do czasu nasi uczniowie rywalizują z rówieśnikami z czeskich szkół. Konkurencja jest ostra, dlatego nieraz ponoszą porażki. Dzieci muszą umieć odnaleźć się w środowisku konkurencyjnym. To na pewno im się przyda, ponieważ za kilka lat wkroczą w dorosłe życie. Z każdej porażki powinni wziąć sobie lekcję – uważa pani Irena.

Wielu wychowanków polskiej szkoły podstawowej w Jabłonkowie w dyscyplinach sportowych wybiła się ponad przeciętność. Bili rekordy, strzelali bramki, zdobywali medale i tytuły mistrzowskie. Wymieńmy nazwiska chociażby niektórych. Z piłkarzy to: Kamil Matuś, Tomasz Jakus, Radek Szmek i Filip Samiec, z narciarzy-biegaczy: Marek Wacławek, Zbyszek Kawulok, Renata Szpyr i Jakub Vacoński. Jest też tancerz: Bogdan Sikora. ROMAN BASELIDES



Kraków, fast foody i ideały

Jedną ze specyficznych właściwości Krakowa jest fakt, iż jest to miasto o wielu twarzach. W naszej świadomości miasto kultury, historii, miasto – duch. Miejsce, którego nieodłączną częścią jest środowisko akademickie – jedna z tych wielu twarzą, miasto w mieście, które tworzą dziesiątki tysięcy studiujących z całej Polski i Europy.

Jak pokazała nam historia, środowiska studenckie uczestniczyły w wielu ważnych wydarzeniach dotyczących poważnych zmian w kraju. Ludzie ci byli częścią społeczeństwa niejako kwestionującego poziom życia w odniesieniu do pewnych wartości. Z biegiem czasu w owym mieście – takie odnośne wrażenie – pewna warstwa ideałów i rola definiowania tego, co ludzi otacza, została zdlawiona przez prosty konsumpcjonizm.

Centrum Krakowa. Ta część, pomimo iż piękna i jedyna w swoim rodzaju, jest już w dużej mierze „okaleczona” tym, co oferuje liczny turystom i dla nich zostało stworzone. A studentom? Kluby, knajpy, punkty ksero, bary mleczne, fast foody i akademiki. Taką rzeczywistość sprawia, że żywot zaka staje się wygodny. Oferty sieci komórkowych sypia się ze wszystkich stron, a on tymczasem używa pełni życia, które przygotowały mu niezliczone ilości plakatów i ulotek czyhających na każdym kroku. Ow student miejscowych raczej nie spotyka (lub nie poznaje), a sami mieszkańcy Krakowa skazani są na wieczną rozmowę o zaliczeniach, egzaminach, wykładach, zabawkach i imprezach integracyjnych praktycznie wszędzie. W sklepach, tramwajach, na ulicy. To sprawia, iż taka rzeczywistość staje się nieodłączną od ich życia codziennego.

W efekcie większości studentom Kraków jawi się nieco innym niż takim, jakim jest, z dala od zgiełku środowisk akademickich. Student i jego rola zaznaczenia swojego zdania w takiej sytuacji, w jakiej dziś znajduje się IV Rzeczpospolita (sic!) rozważana zostaje przez podmuch mroźnego wiatru, który już od góry narzuca: Uczę się, baw się, wydawaj pieniądze. I nie wystawiaj nosa. tr

Uwaga, uwaga! Ogłaszam alarm dla uczniów klas czwartych! Jeżeli nie należycie do tej szczęśliwszej mniejszości, która składała zgłoszenia na kierunki artystyczne lub na architekturę, to najwyższy czas wysłać zgłoszenia na uczelnię, bo większość szkół przyjmuje je tylko do 28 lutego!

Och, jak fajnie muszą czuć się ci, którzy zdali już, mam nadzieję pomyślnie, egzaminy wstępne. No, a reszta? Trzeba wziąć pióro i zgłoszenie lub zasiąść do komputera i zabrać się do pracy. Bo zgłoszenie się na uczelnię wyższą nie jest sprawą tak łatwą, jak się wydaje. A skoro mamy teraz ferie, to każdy powinien znaleźć odrobinę czasu i zrobić to, z czego i tak się nie wygnie.

Ok. Każdy już pewnie przejrzał „Učitel'ské noviny”, a ci szczęśliwsi z nas wybrali wymarzony kierunek. Drugi krok – zgłoszenie. W wypadku większości szkół można wybierać z dwóch możliwości: klasyczna papierowa lub „on-line”. Wybrałam zgłoszenie internetowe. Wypełniłam rubryki, przesuwałam, mam. Teraz wystarczy wydrukować i podpisać własnoręcznie skróconą wersję zgłoszenia. Jeszcze tylko stwierdzić, jak za nie zapłacić i drugi krok za mną.

Oczywiście, nie wysyłam zgłoszenia tylko na jeden wydział. Inna uczelnia. Szukam zgłoszenia „on-line”, niestety. A co znowu znaczą te słowa? Zgłoszenia nie będą przyjmowane na klasycznych kartach SEVT! Trzeba wydrukować ich własne zgłoszenie. Wygląda jakoś dziwnie,

Przesłuchanie Magdy Toboły

Wiek: 20 lat
Płeć: żeńska
Miejsce zamieszkania: Czeski Cieszyń – Brno
Znaki szczególne: słodczyce, upartość, poezja, słuchawki...

Z kim poszłaby na piwo...

... z Vladimírem Birgusem.

Twój wielki nałóg...

... muzyka.

Studia ...

... polonistyka, w przyszłości fotografia.

Miejsce, w którym nie chciałaby się znaleźć...

... spadający samolot

Marzysz o...

... o domku nad jeziorem położonym daleko od dużych miast.

Fotografia to...

... szalony obraz, który wchłonął rzeczywistość.

Oszalejesz z...

... z Czeskiej Kolei

Kojarzysz z kiczem...

... większość amerykańskich filmów.



MT 000012

Zgubiła...

... torbę, klucze i poczucie spokoju.

Nigdy w życiu...

... nie będę pić whisky.

O gimplu...

... nie wspominać

Życiowe motto...

... „Złotocień moje życie zależy od rodzaju moich myśli”.

Pozostanie w Twojej pamięci...

... Każdy człowiek, któremu mózgu nie zaćmią ambicje.

Kilka słów dla czytelników...

... życzę Wam spełnienia marzeń bez skaleczeń.

Przesłuchanie przeprowadził

nakomisarz Cezary Pusty

Fatalne karykatury

Dużycy karykaturzyści są zmuszeni do siedzenia w ukryciu. Płacą daninę za obrazki, które niedawno opublikowano. Karykaturzyści wykazali się wyjątkowym brakiem wyobraźni i odpowiedzialności, publikując ironiczne podobizny proroka Mahometa, i teraz za swoje błędy muszą płacić. Ale nie tylko oni ponoszą konsekwencje, w wyniku fali protestów i agresji, jaka wybuchła w ostatnich dniach, zginęli już ludzie, a napięcie dopiero się stopniaje. Poza tym Dania stała się czolowym obiektem nienawiści islamskich ekstremistów i duńscy turyści boją się nawet ujawniać swoją narodowość. I to wszystko dzieje się w imię czego? W imię „wolności słowa”...! Odnoszę wrażenie, że „wolność” w niektórych wypadkach i dla niektórych ludzi staje się dogmatem, którego fanatyczni zwolennicy nie widzą niczego poza jedną wartością i w swych poczynaniach postępują podobnie fanatycznie, jak muzułmańscy i chrześcijańscy ekstremiści.

Zawsze uważałem się za człowieka o liberalnych poglądach i cenię wolność jako jedną z największych wartości. Nie lubię taniego antyliberalizmu, który w ostatnim czasie podwójnie zadecydował w wyborach w Polsce, ale jeśli obrażanie i upokarzanie ludzi odmiennego wyznania czy światopoglądu jest przejawem zachodnioeuropejskiego liberalizmu, to nie chcę z nim mieć nic wspólnego. Istnieją przecież pewne granice. Wolność słowa musi się kończyć w miejscu, gdzie zaczyna się godność wielu milionów ludzi i ich wyznania! Jest rzeczą powszechnie znaną, iż Muzułmanie nigdy nie mają podobizny swojego proroka, bo tak nakazuje im ich religia. I jakkolwiek może być kogoś zdanie na ten temat, to powinien go respektować, zwłaszcza, jeśli prowokacja nie ma absolutnie żadnego sensu i celu, a jej dowiec jest rzeczą wględną.

Ciekawe, jeśli naczelni redaktorzy wielu światowych gazet, które opublikowały przedruki portretów Mahometa, wezmą na siebie odpowiedzialność za ofiary zamieszek, do których dali pretekst. Trafnie we swym komentarzu gazetowym określił sytuację popularny ksiądz Zbigniew Czendlik pisząc: „Każdy osioł potrafi zburzyć stodołę, ale tylko cieśla potrafi ją odbudować”. Osiół w Europie widocznie mamy pod dostatkiem. Ale nie jestem pewien, jeśli znajdzie się tak zdolny cieśla, by udało mu się odbudować stodołę leżącą w gruzach. ToP

nawet nie chcą wiedzieć, z której szkoły się zgłaszam. Ale co, skoro takie jest ich życzenie. Wypelniam też zwyczajne zgłoszenie, tutaj też nie obejdzie się bez przeszkód. Spoko, zaczekam na potwierdzenie ze szkoły.

Mogę zrobić trzeci krok, mam nadzieję, że będzie krokiem ostatnim. Podpisane skrócone lub pełne wersje wkładam do kopert. Wypisuję adresy na poszczególne wydziały. Wyruszą na pocztę, ze sobą biorę plik banknotów. Wypisuję przekazy pocztowe, co wcale nie jest rzeczą łatwą, bo przecież pomylić

się można przy wpisywaniu każdej cyfry. Na pocztę nie mają oczywiście powielacza, muszę przecież skopiować przekaz, by mieć jakiś dokument, że naprawdę zapłaciłam. Kiedy wrócę, wkładam odcinek przekaz pocztowy do koperty ze zgłoszeniem. Wysyłam list, który może być zapowiedzią mojego przyszłego życia. Wysyłam też pieniądze, ponieważ waluta przecież teraz rządzą naszym kapitalistycznym światem.

Uff, mam nadzieję, że wszystko wykonałam poprawnie i że jako odpowiedź otrzymam w kwietniu zaproszenie do egzaminów.

Życzę wszystkim pomyślnego przygotowania i zdania egzaminów i matury. Nie zapominajcie jednak, trzeba także żyć a nie zaharować się nauką. bebe

PS: Jeżeli chcecie się dowiedzieć o swoich szansach na przyjęcie, to warto „zasurfować” na którychś z adresów uniwersyteckich i wykonać próbne egzaminy.

■ TVP 1

■ TVP 2

■ TV KATOWICE

■ POLSAT

■ TVC 1

6.25 Sezamie, otwórz się (dla dzieci)
6.55 Bolek i Lolek (s. anim.) 7.05 Jaski-

■ TVC 2

■ NOVA

■ PRIM

6.55 Flipper i Lopaka (s. anim.) 7.25
Nowy świat skrzydałów (s. anim.) 8.00
Obrońcy afrykańskiej przyrody (s. dok.)
8.35 Salon samochodowy 9.20 Schi-
manski: Tajemnica Golema (film niem.)
11.05 t-music (pr. muz.) 12.50 Maluchy
spot ciemnej gwiazdy (film kan.) 14.45
Gbury w mieście (film USA) 16.40 Mu-
zyka z Marsa (film czes.) 18.35 Prima
TV 18.55 Prognoza pogody 19.00 Wia-
domości 19.15 Party z kucharzem (mag.
kul.) 19.45 „VyVoleni” 19.55 „VyVoleni”
- Słowacja 21.20 W morzu ognia (film
USA) 23.30 Dracula - wampiry bez zęb-
bów (film fr.-USA) 1.15 Prawo i bezpra-
wie (s.) 2.00 Szybka wygrana 3.15 Gang
(film wł.-fr.-wł.).

■ TVP 1

6.00 Niebezpieczni mieszkańcy Australii (film ang.) 6.30 Tak miało być (s.) 6.55 Był taki dzień 12 lutego 7.00 Transmisja mszy świętej z sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach 7.55 Weterynarz (s.) 08.05 Bajeczki i dyndeczki 08.10 Domisie (s.) 08.35 Moja farma - Outi w Finlandii (s.) 08.55 Mali mistrzowie - Kawai i smocze łodzie (s.) 09.10 Teleranek 09.40 Talent za talent - Paweł Deląg 10.05 Królestwo Maciusia 10.35 Szkoła złamanych serc (s.) 11.25 Tydzień 11.55 Między ziemią a niebem (pr. public.) 12.00 Aniol Pański 12.15 Między ziemią a niebem 12.20 Był taki dzień 12 lutego 12.25 ZIO Turyn 2006 Narciarstwo alpejskie, snowboard 14.05 Zjazd mężczyzn, snowboard 15.25 ZIO Turyn 2006 15.30 Najlepsza Jedyńska - Podsumowanie roku 2005 (talk-show) 15.55 Wybrzeże rekinów 16.45 Sporto- wy Express 17.00 Telexpress 17.20 ZIO Turyn 2006 17.25 Wyżsławstwo szybkie, skoki narciarskie 20.00 Wieczorynka 20.10 Wiadomości 20.50 Wiadymy - Jak struś z psem (s.) 21.40 Zupelnie obcy człowiek (film USA) 23.15 Losowanie

TVP 2

540 Rodz

■ TV KATOWICE

■ POLSAT

■ TVC 1

■ TVC 2

9.05 ZIO Turyn 2006 - Drugi dzień 9.35
Historia igrzysk **9.50** Narciarstwo alpejskie **11.00** Snowboard **11.50** Narciarstwo alpejskie **15.15** Snowboard **16.05** Saneczkarstwo **17.30** Łyżwiarstwo szybkie **18.00** Skoki na nartach **18.50** Łyżwiarstwo szybkie **19.05** Skoki na nartach **19.35** Saneczkarstwo **20.15** Short

NOVA

■ PRIMA

6.55 Flipper i Lopaka (s. anim.) 7.25 Nowy świat skrzatów (s. anim.) 8.00 W lo-
wów ścieżkę (mag. kul.) 9.00 Świat 2006 (mag.
9.35 Mój przyjaciel Monk (s.) 10.30 Si-
ska (s.) 11.50 Zbrodnie w ogrodach (s.)
13.00 Niedzielną partia (pr. dys.) 13.55
Policja kryminalna Kolonia (s.) 14.50 To
bruk (film USA) 17.05 Wbrew woli (film
niem.) 18.55 Prognoza pogody 19.00
Wiadomości 19.15 Party z kuchazarzem
(mag. kul.) 19.45 WyVoleni 19.55 Inży-
nierska odyseja (s.) 21.05 Śmierć ułom-
owanego szewca (film czes.) 22.50 Kie-
dy mężczyzna kocha kobietę (film USA)
1.10 Policja kryminalna Kolonia (s.) 2.00
Szybka wyprawa 3.15 Pasadena (s.)

■ TVP 1

■ TVP 2

■ TV KATOWICE

6.10 Gramy dla was 6.25 Książki z górnej półki 7.50 Schlesien Journal 8.05 Telewizyjny uniwersytet trzeciego wieku 8.45 Gość dnia 8.55 Magazyn majsterkowicza 9.55 ZIO Turyn 2006 10.00 Snowboard 11.45 Młodzież kontra 12.35 Uwierz w dokument 13.15 Reportaż 13.45 Nad rzecze Dudy-Gracza 14.10 Pogromczyńie mitów (s.) 14.45 Regiony kultury 15.00 Od niedzieli do niedzieli 15.40 Magazyn majsterkowicza

■ POLSAT

■ TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Szczęś
otwórz się (dla dzieci) 9.00 AZ-kw
Junior (teleturynie) 9.30 Dramaty w
naturze (s. dok.) 10.00 Wiadomości 10.05
List do ciebie 11.00 Oczarowanie 11.
12.00 Wiadomości 12.30 Sama w t
mu (mag.) 13.30 Ćwiczy z TVC 13.4
Kalendarium 14.00 Wiadomości 14.1
Nie wahaj się i kreć! (pr. roz.) 14.30
poszukiwaniu czasu utraconego 14.5
Antologia czeskiego humoru 15.3
Simpsonowie (s. anim.) 16.00 Wiado
mości 16.05 Czarodziejskie przedzi
16.35 Nauka jest zabawna (mag.) 17.0
Chłopaki w akcji (pr. kulinaryn) 17.1
AZ-kw (teleturynie) 17.55 Progno
pogody 18.00 Wiadomości 18.05 Re
18.25 Czeskie głowy 18.30 Świat nek
dów Guinness (mag.) 18.56 Losowa
Szczęśliwej Dziesiątki 19.00 Wieczor
ka 19.15 Wiadomości, prognoza pog
sport 20.00 Rynek (s.) 21.00 Jersey (d
21.35 Reportaży TVC (reportaży 22.1
Historie - żelaznej kurtyny (pr. g
22.15 To może spotkać również wa
dziecko 22.30 Wydarzenia, koment
ze 22.55 Prognoza pogody, sport 23.0
Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 23.1
Karol II (s.) 0.10 Mada - Ekstrawagan
- Maniera 0.35 Simpsonowie 1.00 AZ
-kwiz 1.25 Obiektyw 1.55 Nie mam p
cy 2.20 Paszkwil.

■ TVC 2

9.00 ZIO Turyn 2006 - Trzeci dzień
9.30 Historia igrzysk 9.55 Snowboard
11.55 Biathlon 14.00 Snowboard 15.10
Curling 15.55 Saneczkarstwo 16.20 Ląd-
wiarstwo szybkie 16.50 Saneczkarstwo
17.25 Łyżwiarstwo szybkie 18.00 Histo-
ria igrzysk 18.10 Łyżwiarstwo szybkie
19.10 Saneczkarstwo 19.45 Łyżwiarstwo
figurowe 20.20 Czesi w akcji 20.30 Ląd-
wiarstwo figurowe 23.15 Najciekawsze
chwile igrzysk.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Sze-
nie (s.) 9.25 Gorzko (film USA) 11.55
morderstwo, napisała (s.) 12.20 Strach
Teksasu (s.) 13.10 Sue Thomas: Agent
FBI (s.) 14.00 Terra Nostra (s.) 15.00
Buffy: Postrach wampirów (s.) 15.30
Zaryzykuj! (teleturynie!) 16.25 Gliński
prokurator (s.) 17.15 Właśnie teraz 17.25
Columbo (s.) 18.45 Ulica (s.) 19.30 Wo-
domości, sport, pogoda 20.00 Kobry (s.)
(s.) 21.00 Weekend (mag.) 21.45 Płomie-
2/2 (film austral.) 23.30 Alias (s.) 0.5
Śladami zbrodni (s.)

■ PRIMA

6.45 Niedzielną partia 8.00 Sobie i
łość (s. 9.00) Leszczyńsko Falkenberg
10.00 Prima jazda 11.00 Roseanne
11.35 Rewir Wolfa (s. 12.35 Szan
granic (pr. roz.) 13.40 Berling, Berli
14.40 Beverly Hills 90210 (s. 14.50 R
licja kryminalna Kolonia (s. 16.50 R
z Kerrymore (film niem.) 18.45 TV 13
mości regionalne 18.45 Prima TV 13
Minuty regionu 18.55 Prognoza pog
19.00 Wiadomości 19.15 Partia z k
rzem (mag. kul.) 19.45 WyVolenti (re
show) 19.55 Morderstwa w Midw
(s. 21.55) Nie ma doskonałych (pr.
23.00 Turbulencja II (film USA) 1.00
ra za parą (s. 1.30 Nikita (s. 2.20 S
ka wygrana.

a Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w pro-



Już kocham Cię tyle lat
na przemian w mroku i śpiewie,
może to już osiem lat,
a może dziewięć – nie wiem.

Złote Gody obchodzą dnia 11. 2.
państwo

STANISŁAW I ANNA HECZKOWIE

z Piosku.

Dnia 20 lutego obchodzi Stanisław
Heczek jubileusz 70-lecia urodzin.
Z okazji tak znacznego jubileuszu wi-
żankę życzeń zdrowia, szczęścia,
błogosławieństwa Bożego oraz jesz-
cze wielu wspólnie spędzonych lat życzy córka Hali-
na z rodziną.

AD-023

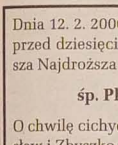


Dnia 13. 2. 2006 obchodzi zacy ju-
bileusz nasza Kochana

ANNA WAŠKOROŘÁ

z domu Bolek z Cz. Cieszyńska. Naj-
serdeczniejsze życzenia zdrowia,
szczęścia oraz wszelkiej pomyślno-
ści składają mąż, córki z rodzinami
oraz wnuki Lucka, Danek i Petr.

GL-047



Dnia 12. 2. 2006 mija bolesna rocznica chwili, kiedy
przed dziesięcioma laty opuściła nas za zawsze na-
sza Najdroższa

śp. PhMr WANDA FEBEROWA

O chwilę cichych wspomnień proszą synowie Stani-
sław i Zbyszek z rodziną.

GL-049



Kto kochał i był kochany,
nigdy nie będzie zapomniany.

Dnia 14. 2. mija 1. rocznica zgonu
naszej Kochanej Mamusi, Teściow-
wej, Babci i Prababci

śp. MARII GAJDZICOWEJ

z Lesznej Dolnej.

Dnia 14. 1. minęła 9. rocznica zgo-
nu Jej Męża

śp. JANA GAJDZICY

który dnia 6. 10. 2006 obchodziłby
100. urodziny.

Z miłością i szacunkiem wspomi-
namy najbliżsi.

GL-082



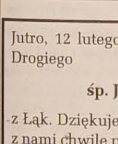
Cieżyło się z Tobą żegnano,
jeszcze trudniej bez Ciebie żyć.

Dziś, 11. 2. 2006 mija 1. bolesna
rocznica, kiedy odszedł od nas na
zawsze nasz Najdroższy

śp. inż. WŁADYSŁAW KRAUS

z Trzyńca. Z niegasnącym bólem
wspomina żona Zofia z rodziną.

GL-077



Jutro, 12 lutego minie 1. rocznica śmierci naszego
Drogiego

śp. JÓZEFA SIOSTRZONKA

z Łąk. Dziękujemy tym, którzy poświęcą mu razem
z nami chwilę przychylnych wspomnień. Żona i cór-
ka z rodziną.

GL-081

o w teatrze

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYŃSK: Cieszyńskie nebe (11, godz. 17.30).

o w kinach

KARWINA – Centrum: Jak w niebie (11, 12, godz. 17.45, 20.00); King Kong (13, godz. 18.00); Reflex: King Kong (11, 12, godz. 16.30, 20.00); Jak w niebie (13, godz. 17.00, 20.00); Ex: Test pilota Cravena (11, 12, godz. 19.00); TRZYŃNIEC – Kosmos: 40-letni pra-
wiec (11, 12, godz. 17.30, 20.00); 13, godz. 20.00); Dowód (13, godz. 17.30); CZ. CIESZYŃSK: Gnijąca panna młoda (11, 12, godz. 17.00); Straż nocna (11,

12, godz. 19.00); HAWIERZÓW – Cen-
trum: Pan życia i śmierci (11-13, godz.
20.00); Zathura: Kosmiczna przygoda
(11-13, godz. 15.30, 17.45); Krecik (12,
godz. 14.00); CIESZYŃSK – Piast: Księ-
niczka na ziarnku grochu (11, 12,
godz. 14.15); Ja wam pokażę (11-13,
godz. 16.00, 18.15, 20.30); BYSTRZY-
CA: „Śileni” (11, godz. 18.00).

o na antenie

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1,
czw. 18.00, TVC 2, pt. 7.30.
POLSKIE AUDYCE: Redakcja pol-
ska CRO zaprasza w niedzielę o
godz. 18.30 na radiową wędrowkę
„W poszukiwaniu śladów zaginio-

nego miasta”. Przewodnikiem po
starej Karwinie, istniejącej już tylko
we wspomnieniach nielicznych jej
mieszkańców, będzie Józef Morof.
UKF Ostrava 107,3 m i Trzyńciec
105,3 m.

o w terenie

BYSTRZYCA – zapraszamy wszyst-
kich na Memorial Jasia Konderli – bie-
gi na nartach 24. 2. 2006 o godz. 15.00 w kościele
rzymsskokatolickim w Stonawie. Zasmucona rodzi-
na.

Kronika Rodzinna

Trudno Was było pożegnać,
jeszcze trudniej bez Was być.
Lecz śmiercią miłość nie kończy się
w naszych sercach na zawsze będziecie żyć.

Dnia 23 lutego 2006 minie pierwsza rocznica zgonu

śp. STEFANII KISZKOWEJ

zaś 8 lutego 2006 minęła 34. rocznica śmierci Jej Mę-
ża

śp. ADOLFA KISZKI

Z miłością i szacunkiem wspominamy najbliżsi. GL-067

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim
kremnym, kolegom, byłym współpracownikom
i znajomym za wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty
oraz liczny udział w pogrzebie naszego drogiego

śp. MUDr ROMANA KASZTURY

W smutku pogrążona rodzina.

GL-087



W głębokim smutku pogrążeni za-
wiadamiamy wszystkich krewnych,
przyjaciół i znajomych, że dnia 9. 2.
2006 zmarła w wieku 78 lat nasza
Ukochana Matka, Babcia, Prabab-
cia, Teściowa, Siostra, Szwagierka
i Ciocia

śp. EMILIA BYSTRONIOWA

zamieszkała w Hawierzowie Błędowicach. Pogrzeb
Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 13.
2. 2006 o godz. 15.00 z kościoła ewangelickiego w
Hawierzowie Błędowicach. W smutku pogrążona
rodzina.

AD-028

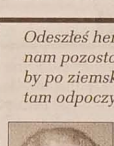


Pogrążeni w głębokim smutku za-
wiadamiamy wszystkich krewnych,
przyjaciół i znajomych, że dnia 9
lutego zmarła w wieku 80 lat na-
sza Ukochana Mamusia, Teściowa,
Babcia, Prababcia, Siostra i Ciocia

śp. MARIA KONIECZNA

z domu Kałuża. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie
się w środę 15 lutego 2006 o godz. 13.00 w kościele
parafialnym w Stonawie. W smutku pogrążona ro-
dzina.

RK-023



Odeszłeś hen w daleką dal,
nam pozostawiłeś smutek i żal,
by po ziemskich trudach i znoju,
tam odpoczywać w wiecznym spokoju.

W głębokim smutku pogrążeni za-
wiadamiamy wszystkich krewnych,
przyjaciół i znajomych, że dnia 7.
2. 2006 roku zmarł w wieku 78 lat
nasz Najukochańszy Mąż, Ojciec,
Dziadek, Pradziadek, Teść, Szwag-
ier, Wujek

śp. EDUARD KROCHMALNY

z Olbrachcic, długoletni prezes MK PKZO Karwina
Sowiniec. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się
we wtorek dnia 14. 2. 2006 o godz. 15.00 w kościele
rzymsskokatolickim w Stonawie. Zasmucona rodzi-
na.

RK-022

II Zjazd Gdańszczan

GDANSK (mro) – II Światowy Zjazd
Gdańszczan na wniosek prezidenta
miasta, Pawła Adamowicza, zostaje
przesunięty na 2-4 czerwca 2006 ro-
ku, tak by nie kolidował z wizytą Ojca
Świętego w Polsce. Podczas spotkania
rodowitych gdańszczan, tych byłych i
tych „z wyboru”, odbędzie się interdyscyplinarna konferencja naukowa o
historycznych podwalinach przyszło-
ści miasta, o jego pozycji ekonomicz-

nej i kulturowej w Europie, o odbu-
dowie historycznego centrum oraz o
lokalności gdańszczan w erze globa-
lizacji i patriotyzmie lokalnym. Zjazd-
dowi będzie towarzyszyła wystawa
fotograficzna portretów gdańszczan
oraz konkurs na prognozę rozwoju
gradu nad Motławą w roku 2030.
Przewidywane są prezentacje miast
partnerskich, koncerty i wydarzenia
sportowe.

Staroměstská 583, Trzyńciec
(naprzeciwko restauracji „Stara zachytka”) Filia: Cz. Cieszyń, ul. Ciepłowa 10
Tel. 558 32 62 98

Mieszkania Cieszyń 775 077 029 2+1, ul. Frydka 475 000,- Kč 3+1, ul. Olędzi 350 000,- Kč 3+1, ul. Młodzińska 350 000,- Kč 3+1, ul. Piast 375 000,- Kč 3+1, ul. Młodzińska 420 000,- Kč 3+1, ul. Słazka 440 000,- Kč 3+1, ul. Ciepłowska 470 000,- Kč 3+1, ul. Kopernika 565 000,- Kč 3+1, ul. Stefankowa 775 000,- Kč 3+1, ul. Kopernika 825 000,- Kč 3+1, ul. Bożowa 930 000,- Kč 3+1, ul. Piast 395 000,- Kč Mieszkania Trzyńciec 775 077 029 0+1, ul. Beskydská 295 000,- Kč 1+1, ul. Kopernika 385 000,- Kč 2+1, ul. Habrova 420 000,- Kč 2+1, ul. Kopernika 490 000,- Kč 2+1, ul. Pałackého 550 000,- Kč 3+1, ul. Sosnowa 530 000,- Kč 3+1, ul. Habrova 550 000,- Kč 3+1, ul. Sosnowa 560 000,- Kč 3+1, ul. Dukelská 575 000,- Kč 3+1, ul. Słazka 650 000,- Kč 3+1, ul. Dukelská 680 000,- Kč 3+1, ul. Polní 785 000,- Kč 3+1, ul. Dukelská 880 000,- Kč Dom rodzinny 777 077 034 Nydé 4+1 1 850 000,- Kč Trzyńciec 2x 2+1 1 880 000,- Kč Trzyńciec Kamionka 2 100 000,- Kč Mieszkania 777 077 031 Chata Koszarzycka 440 000,- Kč Parcela Piasek do uzgodnienia Parcela Radeców do uzgodnienia PR Jablonków 2 330 000,- Kč PARAZ – Cz. Cieszyń - 775 077 923 K. Nowa Trzeńca, zm. 115 000,- Kč	1 650 000,- Kč Ropica k. Cz. Cieszyń Dom rodzinny 2x 3+1+1 garaż Parcela 2 000 m. Tel.: 777 077 034	790 000,- Kč Cz. Cieszyń Dom rodzinny 2+1 Spokojna okolica. Tel.: 777 077 034	1 550 000,- Kč DUZA ZNIZKA!!! Trzyńciec - NIEBORY Dom rodzinny 2x 4+1+1 garaż Parcela 1 043 m. Tel.: 777 077 034
2 100 000,- Kč JABLONKÓW Dom rodzinny 2x 3+1. Możliwość kanalizacji. Tel.: 777 077 031	990 000,- Kč TRZYŃNIEC centrum Stary dom rodzinny 7+2 Parcela 2 205 m. Tel.: 777 077 034	1 800 000,- Kč 1 mieszkanie Cz. Cieszyń Dom rodzinny 4+1+1 garaż Parcela 1 677 m. Tel.: 777 077 034	1 290 000,- Kč Jablónków Dom rodzinny 2+1 a 3+1 Parcela 3 500 m. Tel.: 777 077 031
1 200 000,- Kč Jablónków Dom rodzinny 2+1 a 3+1 Parcela 3 500 m. Tel.: 777 077 031	TRZYŃNIEC - DUZA ZNIZKA!!! Dom rodzinny 5+1+1 garaż Spokojna okolica. Tel.: 777 077 034	890 000,- Kč TRZYŃNIEC - k. Cz. Cieszyń Stary dom rodzinny 3+1. 800 m. do centrum 15 min. Tel.: 777 077 034	

Aktualna oferta ponad 400 nieruchomości na stronach www.flash-realty.cz

UWAGA! – Spotkanie klubu „S” „Dziup-
łowicz” odbędzie się 12. 2. o godz.
16.00 w Cz. Cieszyń w Dziupli (Ho-
tel Piast, wejście od ul. Strzelniczej).
Serdecznie zapraszamy wszystkich
samotnych do wspólnej zabawy.

KARWINA RAJ – Klub Seniora zaprasza
członków na spotkanie 14. 2. o
godz. 16.00.

▲ Zarząd MK PKZO zaprasza człon-
ków na Zebranie Sprawozdawcze w
niedzielę 19. 2. o godz. 15.00 do Do-
mu PKZO.

KARWINA NOWE MIASTO – MK
PKZO zaprasza na Zebranie Spra-
wozdawcze 19. 2. o godz. 15.00 do
świątyni koła.

KARWINA – inicjatywa Dokořan
zaprasza na przedstawienie muzy-
kalowe Jákob, historię o podstępie,
zdradzie braterskiej, miłości, odpuszc-
zeniu i spotkaniu z Bogiem, 11. 2. o
godz. 18.00 w dużej sali Miejskiego
Domu Kultury w Karwinie. Bilety 80
Kc. Więcej informacji na www.dokoran.info.

TRZYŃNIEC OSIEDLE – MK PKZO
zaprasza na Śledziówkę w sobotę 25.
2. o godz. 17.00 do Domu PKZO im. A.
Wawroza na Tarasie. Miejscówki (60
Kc) do nabycia w środy w godz. 16-17
w Domu PKZO.

BYSTRZYCA – zarząd PKZO zapra-
sza na Tradycyjny Bal PKZO 17. 2. o
godz. 19.00 do Domu PKZO. W pro-
gramie występ zespołu „Bystrzyca”,
„Trstina”, muzyka grupy „Sonata”.

SIBICA – MK PKZO oraz MSz zapra-
sają na Tradycyjny Bal 18. 2. o godz.
19.00 do restauracji Centrum w Ropy-
ci (U Matyldy). Do tańca przegrzywać
będzie zespół muzyczny D.A.D.

CZ. CIESZYŃSK – MK PKZO Centrum
zaprasza na Zebranie Sprawozdaw-
cze w niedzielę 12. 2. o godz. 15.00 do
Klubu PKZO.

▲ Biblioteka Miejska przy ul. Ostraw-
skiej zaprasza 15. 2. o godz. 17.00 na
wykład pani Bc. Marty Castulíkové
„Druki jarmarczne” – wykład nawią-

zuje do aktualnej wystawy Muzeum
Cieszyńskiego.

TRZYŃNIEC – Biblioteka Miejska za-
prasza na ferie wiosenne w bibliotece
w dziale dla dzieci 13-17. 2. w godz.
9-16. 13. 2. w godz. 9.30-11.30 warsz-
taty plastyczne – maski na balik +
konkurs; 14. 2. w godz. 9-12 zagadko-
wa olimpiada; 16. 2. – gry planszowe;
17. 2. o godz. 13.00 ocenianie masek.

Lapisy

CZ. CIESZYŃSK – wszystkie cieszyńskie
przedszkola zapraszają do zapisów
na rok szkolny 2006/07 w terminie
od 13. 2. do 17. 2. w godz. 8-15.30 w
lokalach swych placówek (ul. Akacja-
wa, ul. Grabińska, ul. Moskiewska, ul.
Polna - Sibica).

Nystawy

GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIE-
GO. Wielka galeria: do 23. 6. wysta-
wa Pavla Hlaváta – Grafika. Otwarte
po-pt: 9-15 po zgłoszeniu na portier-
ni TC.

▲ Biała Galeria: do 26. 2. wysta-
wa fotografii Fotoklubu Jablonków.
Otwarte po-pt: 9-15 po zgłoszeniu na
portierni TC.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ –
sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszy-
ńsku, Hlavní tř. 3: ekspozycja stała
„Obrazy z przeszłości Śląska Cieszy-
ńskiego”.

▲ do 28. 5. wystawa „Pieśni wydane
na światło”. Otwarte wt-pt: 9-17, so:
9-13, nie: 13-17.

▲ MUSAION, Hawierzów, Dělňická
14: do 2. 4. historyczna wystawa „Ha-
wierzów – powstanie miasta”. Otwar-
te wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ SALA WYSTAW W JABLONKO-
WIE, rynek Mariánská 14: wystawa
stała „Z przeszłości Jablonkova i oko-
licy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13,
nie: 13-17.

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyń;
w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Stelcniční 18, Czeski Cieszyń;
w godz. otwarcia w Odd. Literat. Pol. Biblioteki w Karwinie Frystacie (przy rynku);
e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

7. Księżniczka imprezuje

Wyd. „Amber”. Tej wiosny Mia postanawia się bawić, chociaż samorząd szkolny, którego jest przewodniczącą, nagle zbankrutował. Na szczęście Grandmère wymyśla skomplikowany plan, jak jednocześnie zdobyć pieniądze, rozkręcić karierę teatralną i Mii i przedstawić jej pewnego młodego człowieka o odpowiednim pochodzeniu. A to wszystko zajmuje mnóstwo czasu! Nic dziwnego że Michael, miłość jej życia, zaczyna uważać, że z Mią jest coś nie tak, albo nawet gorzej, że nie umie się bawić. No bo czy to możliwe, żeby wschodząca gwiazda sceny, przewodnicząca samorządu i następczyni tronu Genowii, nie wiedziała, jak się imprezuje?



»Walentynki. Najpiękniejsze wiersze o miłości«



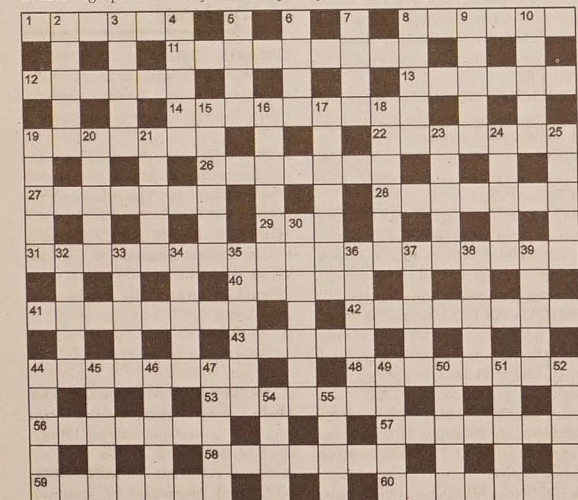
Wyd. „bis”. Już niedługo obchodzić będziemy dzień św. Walentego, którego zwykło się uważać za patrona zakochanych. A czy może być piękniejszy prezent dla ukochanej czy ukochanego, niż piękna książka z najpiękniejszymi wierszami o miłości? W zbiorze znajdziemy liryki Adama Mickiewicza, Cypriana Norwida, Bolesława Leśmiana, Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, Haliny Poświatowskiej, Juliusza Słowackiego, Adama Asnyka i Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Obok subtelnych erotyków umieszczono namiętne wyznania, tragiczne dokumenty odrzucenia i pragnienia miłości.

Książki można nabyć lub zamówić w Klubie Polskiej Prasy i Książki przy ul. Czapka 7 w Cz. Cieszyńskie. (kor)

Krzyżówka

Poziomo: 1. miękka kolorowa kredka 8. tylna część zwierzęcia, przeznaczone do spożycia 11. zna się na rybach 12. lina do petania 13. sportowiec-emeryt 14. w Indiach leży 19. mała gaduła w klatce 22. w lipcu i grudniu świętuje 26. Stanisław Kostka 27. największa wyspa na Bałtyku 28. atakuje 29. we wrześniu świętuje 31. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE** (Poemat epicki Torquata Tasso) 40. popularne danie rodem z Bałkanu 41. „pawie” miasto 42. krzta 43. znawca Talmudu 44. w Kalifornii z Pop Festiwałem 48. Waleśa lub Reymont 53. człowiek sędziwy 56. pokarmowy lub sądowy 57. kraina w południowej Te-salii 58. napój wiecznej młodości 59. borowik szatański truciцеlem zwany 60. słynny grecki retor.

Pionowo: 2. grecki plac centralny 3. nad Ema w Estonii leży 4. cukierek dla Kojaka 5. Noego potomek 6. z nektaru kwiatowego produkowany 7. srebrny



Rozwiązanie krzyżówki z 28 stycznia

Poziomo: 1. WYRĄB 5. AIS 8. POLEPA 11. ERAST 12. KASAR 13. ERZAC 14. AJA 15. IMPULS 16. KOWAL 17. NERON 18. TULLE 19. ARS 20. CANETA 21. TARAN 24. EAGLE 27. OSTATNIE TANGO W PARYŻU 34. GARAZ 35. INISA 36. EMPIRE 37. IKT 38. RUSZT 39. LIDAO 40. AEROB 41. TROCKI 42. TNT 43. EKLER 44. KŁODA 45. OGIER 46. USTA-WA 47. ŻUR 48. GENUA.

Pionowo: 1. WIERTŁO 2. REZOLUT 3. BECKETT 4. KALWARIA 5. ATALANTA 6. SKAN-SZEN 7. ESTRAGON 8. PRINCEPS 9. LUPANAR 10. PIŁOTAŻ 22. ANGELIKA 23. AERO-DROM 25. AGITATOR 26. LWIARNA 28. SAMPRAS 29. AWIACJA 30. AZIOTAŻ 31. AARBERG 32. YPSILON 33. USTERKA.

Wśród autorów poprawnych rozwiązań (wystarczy podać rozwiązanie dodatkowe) rozlosowana zostanie książka A. K. Wróblewskiego pt. „Uczni w anegdotce”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 10. 2. 2006 o godz. 12.00. Nagrodę książkową za rozwiązanie krzyżówki z 28. 1. otrzymuje Zdzisław Fierla – Karwina 1. Nagroda do odebrania w redakcji.

Trzymamy kciuki za Polaków

Wczoraj w Turynie rozpoczęły się XX Zimowe Igrzyska Olimpijskie. Święto sportu po-trwa do 26 lutego i zdaniem organizatorów będą to kolejne niezapomniane igrzyska.

Podczas piątkowej ceremonii otwarcia chorągiew polskiej ekipy niosła

snowboardzistka Jagna Marczałajka, widzem zgromadzonym na Stadionie

Olimpijskim w Turynie zaśpiewał m.in. słynny włoski tenor Luciano Pavarotti.

Trudno przewidzieć, z jaką piosenką na ustach wyruszy dziś na trasę 20 km biathlonista Tomasz Sikora, ale zawodnik Dynamitu Chorzów jest jedną z niewielu polskich nadziei na medal olimpijski. Poprzednie igrzyska w Salt Lake City nie były dla niego uda-ne, Sikora rozważał

nawet zakończenie kariery. Ożył dopiero pod okiem nowo-go trenera – Ukra-inica Romana Bon-daruka i od trzech sezonów znów na-leży do czołowych biathlonistów Pucha-ry Świata. Życiowym osiągnięciem Sikory było mistrzostwo świata, wywalczone w 1995 roku w Anterselvie na dystan-sie 20 km. Zawody biathlonistów w Cesana San Sclaro rozpoczynają się dziś o godz. 13.00. W weekendowym programie igrzysk zaprezentuje się w sumie jedenastka reprezentantów Polski. Oprócz Sikory w rywalizacji

łyżwiarzy szybkich zobaczymy Pawła Zygmunt i Katarzynę Wójcicką, w łyżwiarstwie figurowym dwójkę Dorota Zagórska-Mariusz Siudek, o medal w snowboardzie w konkurencji halfpipe powalczy Paulina Li-gocka i Mateusz Ligocki, zaś główny akord weekendu należeć będzie do

niedzielnym zawodów na skoczni K-95 w Pragelato. Na dziś zaplanowa-no kwalifikacje do konkursu, Polskę reprezentować będą Adam Małyż, Robert Mateja, Stefan Hula, Rafał Śliż i Kamil Stoch.

Forma polskich skocz-ków w tym sezonie nie napawa optymiz-mem, ale igrzys-ka olimpijskie mają w sobie taką magię, że potrafią dodać skrzydeł każdemu sportow-cowi. Zwłaszcza Małyżowi „leży” skocznia w Prage-lato, zdobył tu dwa ty-tuły mistrza świata. – Od

dawna powtarzam, że jadę do Turynu walczyć, i nic się nie zmieniło. Nie jestem minimalistą. Zagram o wszyst-ko, ale nie daję gwarancji wygranej. W tym sezonie wciąż gonię formę, może w Pragelato ją wreszcie dogo-nię – powiedział polskim dziennika-rzom przed wczorajszym treningiem Adam Małyż. – Normalna skocznia



■ **SOBOTA – 12.55:** biathlon 20 km (Sikora), 15.30: łyżwy szybkie – 1 km (Zygmunt), 18.00: skoki – kwalifikacje (Małyż, Mateja, Hula, Śliż, Stoch), 19.00: łyżwy figurowe (Zagórska/Siudek).

■ **NIEDZIELA – 14.00:** finał half-pipe snowboardzistek (ew. Ligocka), 16.30: łyżwy szybkie – 3 km (Wójci-ka), 18.00: skoki K-95 (ew. Małyż, Mateja, Hula, Śliż, Stoch).

■ **PONIEDZIAŁEK – 14.00:** finał half-pipe snowboardzistek (ew. Ligocka), 19.00: łyżwy figurowe – program dowolny par sportowych (Zagórska/Siudek).

JANUSZ BITTMAR

Ferie pod Beskidami

Dokończenie ze str. 1
Dyrekcja trzynieckiej podstawówki przy ul. Kopernika zorganizowała wczoraj dla swoich uczniów w Bystrzycy atrakcyjne jednodniowe igrzyska olimpijskie (relacja z impre-zy w innym miejscu rubryki sporto-wej). – Niekiedy nauczyciele będą się mogli zrelaksować, inni zaś skon-centrują się na przygotowaniach do atrakcyjnego projektu, który zamie-rzamy zrealizować pod koniec roku

szkolnego – mówi dyrektor, Roman Wróbel.

W szkole podstawowej im. Stanisława Hadyny w Bystrzycy tygodniowe ferie przebiegną pod znakiem pełnego relaksu. Zdaniem dyrektora, Wandy Tomczali, zasłużyły na to nie tylko dzieci, ale także pedag-dzy. – Nie przygotowujemy żadnej imprezy, uczniom i nauczycielom należy się wypocząć. Niebawem wszyscy wrócą do obowiązków – no-uki, szkolenia w zakresie ramowego planu pracy. „Łączka” szykuje się do wyjazdu na Polonijny Festiwal Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych w Iwoniczu, a Kapela Jasia Kubezka do marcowej imprezy, podczas któ-rej otrzyma swoją nazwę. Chórzyści „Wioleńki”, „Crescendo” przygotu-wują się do Koncertu Majowego.

Hokej w regionie

I LIGA

● **HC HAWIERZÓW – HC OLIMUN-EC 3:1** (0:0, 2:0, 1:1). Bramki: 27. Zbie-hal, 38. Żurek, 56. Klimes – 60. Wik-tor Sedziwół. Sir Kary 4:7, wykorzystanie: 2:0. Widzów 1483. Lokaty: 1. Uje-szczyn 2. K. Brno 84, 3. M. Bolosław 83, 4. Jihlava 82, 5. Hawierzów 80. **DZIS:** Ujeście n. Łabą – Hawierzów (17:00).

II LIGA

● **TJ GEDOS NOWY JICZYN – HC OL-LOWA 0:2** (0:1, 0:0, 0:1). Bramki: 14. Martinik, 43. Stránský. Stan Gwintu nałowej serii 1:1.

Nasza oferta

■ **PIŁKARSKI TURNIEJ W OL-BRACHCICACH – 5. kolejka, dziś:** Karwina – Olbrachcice (8.30), Stona-wa – Hawierzów (10.15), Hażlach – L. Piotrowice (12.00), S. Orłowa – Dzień-morowice (13.45). (jb)

Pod Przynicem

Na przeszło dwa tygodnie żony, ko-chanki i inne osoby płci żeńskiej muszą uzbroić się w cierpliwość, większość

letniej ma jedną zaletę. W najchętniej oglądanej dyscyplinie sportowej – ho-keju – od pamiętnych igrzysk w Nago-

Dwa tygodnie emocji

fucetów bowiem swoją energię włoży w oglądanie zimowych igrzysk olimpijskich. Oczywiście są wyjątki, bo jak to w życiu – nie można uogólniać. Znajdują się także mężczyźni, którym jakiś tam olimpiada całkowicie „zwisła”, podobnie jak są kobiety, które z wpiekami na twarzy będą kibicować sportowcom w Turynie. I jest jeszcze jedna specy-ficzna grupa – właściciele pubów, dla nich każda masowa impreza sporto-wa to okazja do niezłych zarobków. Piwo leje się strumieniami, a spoceni od emocji kibice zapominają nawet o tym, że jeszcze dwa dni temu ich ulubiony brew był nieco tańszy. Zi-mowa olimpiada w porównaniu do tej

no startują najlepsi zawodnicy. Hoke-jowy turniej olimpijski, w odróżnieniu od piłkarskiego na igrzyskach letnich, gwarantuje najwyższy poziom i najo-groźsze emocje. I tylko żal, że w Turynie po raz kolejny zabraknie polskich hokeistów. „Białoczerwoni” z dużym prawdopodobieństwem byłiby wpraw-dzie tylko „chłopcami do bicia”, ale już sam udział w igrzyskach to nobilitacja i zbieranie hokejowych doświadczeń. Miałem wczoraj szczególnie sen. Polscy hokeiści w finale turnieju olimpijskiego pokonali 3:1 Czechów, a współkomen-tatorem meczu w TVP był trener piłkar-zy Groclinu Werner Lička. Pomarzyć przecież można, nieprawdaż? (jb)

I już po igrzyskach!

„Igrzyska Olimpijskie 2006 w Turynie” – tak nazywała się wczorajsza zabawa na śniegu, w której wzięli udział uczniowie szkoły podstawowej przy ul. Kopernika w Trzynie.

Dzień otwarcia zimowych igrzysk olimpijskich w Tu-ryn timerzynie uczniowie i nauczyciele polskiej szkoły podstawo-wej w Trzynie Tarasie potraktowali w swojski sposób. Stok na Kypnie w Bystrzycy (nieopodal domu dyrektora trzynieckiej podstawówki Romana Wróbla) zmienił się w kompleks sportowy, w którym zagrościła atmosfera olimpijska z prawdziwego zdarzenia. Bohaterami spor-towymi rozegranych tutaj igrzysk została setka uczniów. Dzieci zostały rozdzielone na 10 grup, w każdej z nich znaleźli się uczniowie tak pierwszej, jak i dziewiątej kla-sy. Swoich młodszych kolegów starsi i bardziej doświad-

czeni olimpijczycy zagrzewali do walki gorącym dopie-giem.

Młodzi zawodnicy stacali bowiem zacięci rywalizacji w 10 niezwykle dyscyplinach: indyjskiej, antytemper-ystycznej, muzycznej, rzucie granatem, skokach na mar-talanie leśnym, pływaniu na śniegu, biegu pielegnacji lataniu na miotle i napięciu mięśni. „Nieważne kto wygra, nieważne kto gra, byłoby za-bawa była na sto dwa.” Hasło, które do wczorajszego im-prez pasowało jak ułan. Przedwakacyjna atmosfera, doposa-ga pogoda (bez dokuczliwego mrozu), gorąca herbata i kiełbaski. – Wygrali wszyscy, Szkoła to nie tylko nauka, za-casami też zabawa. A najlepszą salą gimnastyczną jest otwarta przestrzeń w przyrodzie – trafnie zrelaksowała przebieg olimpiady Roman Wróbel.